

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Preramerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju - zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” - Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. : 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 30 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 60 I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej 00

Bez nowych instrukcji wraca z Berlina p. Rauscher

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Dziś, w niedzielę powraca do Warszawy pos. niemiecki p. Rauscher, który odbył w Berlinie cały szereg rozmów z miarodajnymi czynnikami niemieckimi w sprawie wznowienia rokowań polsko-niemieckich.

Jak dowiadujemy się, nowe instrukcje, które przywiezie p. Rauscher, nie wiele się różnią od poprzednich i wysuwają w dalszym ciągu na czoło zagadnień sprawy osiedlenia i pobytu.

Walka z licznikami na dobrej drodze

WARSZAWA, 2 kwietnia. — (ATE). Jak się dowiadujemy sprawa liczników telefonicznych weszła obecnie na nową tory. Prezydium rady ministrów delegowało do ministerstwa poczt i telegrafów urzędnika do spraw gospodarczych, pana Kilingiera, który przeprowadzi szczegółowe badania nad wysokością taryfy i ilością rozmów. Ilość rozmów ma być w wysokości od 8 do 9 dziennie. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie prawdopodobnie w tygodniu przyszłym. Charakterystycznym jest, że Paś'a w Warszawie otrzymała polecenie pobierania opłaty za telefony za miesiąc kwiecień według taryfy dotychczasowej, z tym jednak zastrzeżeniem, iż w razie wprowadzenia liczników różnice będą ściągane.

Tyfus plamisty w kraju! Wybuch groźnej epidemii

WARSZAWA, 2 kwietnia. — (ATE). W powiecie sądeckim wybuchła groźna epidemia tyfusu plamistego. Dotychczas zanotowano około 80 wypadków zachorowań. Jak stwierdzono epidemię za wleczono z Czech w początkach marca, która wskutek braku doraźnych środków sanitarnych zaczęła się gwałtownie szerzyć naprzód w miasteczkach Borka, Miłodowa i Kokuski. Celem zlokalizowania zarazy administracyjne władze wydały szereg zarządzeń. Również w pierwszych dniach kwietnia wyjeżdża tam naczelnik wydziału zdrowia w ministerstwie zdrowia dr. Palester.

Odnaczenie polskiego uczonego

KRAKÓW, 2 kwietnia. (PAT). Antoni Wilk, profesor jednego z państwowych zakładów w średnich w Krakowie, znany astronom - amator otrzymał brązowy medal od Astronomical Society of the Pacific w San Francisco. Odnaczenie to zostało mu udzielone w dowód uznania za odkrycie w dniu 19 listopada 1925 r. nowej nieznanej komety.

Rozwój wypadków w Chinach

Dalsze zwycięstwa wojsk kantońskich Mocarstwa grożą blokadą wybrzeża A sowieci nie przestają agitować i podburzać

Marsz kantończyków

SZANGHAJ, 2 kwietnia. (Pat.) Kantończycy są w chwili obecnej całkowicie panami położenia w Szanghaju i Nankinie. Armia ich posuwa się na północ w kierunku rzeki Żółtej. Przednia straż kantończyków doszła dziś do Fen-Jang, odległego zaledwie o 25 mil od głównego punktu koncentracji wojsk szantunskich w Peng - Pu i leżącego na linii kolejowej Tjen - Tsin - Pukou. Poszczególne oddziały partyzanckie armii południowej znajdują się już na północ od Peng - Pu. Cudzoziemscy rzeczoznawcy wojskowi sądzą, że pochód kantończyków napotka na silny opór w okolicy Hsu - Czou - Fu, ważnego punktu węzłowego na linii kolejowej Tjen - Tsin - Pukou. Hsu - Czou - Fu stanowi tak ważny punkt strategiczny, że Czang - Tso - Lin musi albo bronić go za wszelką cenę, albo też zrezygnować ze swej dominującej sytuacji w północnych Chinach. Blisko połowa całej armii północnej okopała się pod Hsu - Czou - Fu.

SZANGHAJ, 2 kwietnia. (Pat.) Przednie straż wojsk południowych dotarły już do Fen-Jang, po

suwając się na północ od rzeki Żółtej. Niemal połowa wojsk północnych koncentruje się około Hsu - Czou - Fu. Prawdopodobnie jest przeto, że pierwsze poważniejsze starcie nastąpi w tej okolicy.

Wspólna akcja mocarstw i jej skutki

LONDYN, 2 kwietnia. (Pat.) — Mędzy Waszyngtonem, Tokio a Londynem prowadzone są w dalszym ciągu rozmowy w sprawach

dotyczących wspólnej akcji w Chinach.

Jak donoszą, kontrtorpedowiec amerykański w chwili, gdy odjeżdżał z Kiang - Tsin znalazł się w ogniu karabinów maszynowych wojsk kantońskich, co zmusiło go do odpowiedzenia ogniem.

PEKIN, 2 kwietnia. (Pat.) — Według panującego tu przekonania, jeżeli władze kantońskie nie uwzględnią przedstawionych przez mocarstwa żądań w sprawie Nankinu, zostanie ogłoszona blokada wybrzeża południowego i dorzecza rzeki Jang - Tse.

LONDYN, 2 kwietnia. (Pat.) — Z dorzecza Jang-Tse donoszą, że cudzoziemcy, pozostali w Czang-Sza, opuścili to miasto i znajdują się już w Hankou. Z Wu-Hu ewakuowano biskupa i 21 księży katolickich, narodowości hiszpańskiej. Księża tych zabrał na swój pokład korałownik brytyjski „Caradoc”. W Kiu-Kiang ludność amerykańska i japońska przygotowuje się do opuszczenia miasta. Narazie jednak zaniechano ewakuacji wobec widocznego odprężenia sytuacji, spowodowanego wystąpieniem łącznym u władz chińskich dowódców eskadr amerykańskiej i japońskiej oraz konsulów tych państw.

Fantastyczne wiadomości

Agitacja sowiecka

LONDYN, 2 kwietnia. (Pat.) — W Szanghaju obiegają fantastyczne wiadomości, rozprzestrzeniane przez pewne koła chińskie, starające się przedstawić skutki bombardowania Nankinu przez statki wojenne angielskie i amerykańskie, jako katastrofę. Opowiadają, że ogień artylerji morskiej zniszczył połowę miasta i że liczba zabitych chińczyków wynosi kilka tysięcy osób. Tymczasem w świetle prawdy ogień szrapnelowy dany był jedynie w celu uchronienia cudzoziemców, chroniących się na górze Socony przed groźącą im rzeką.

LONDYN, 2 kwietnia. (Pat.) — Rząd angielski ustalił tekst noty, w której domaga się od władz chińskich odszkodowań dla ofiar gwałtów, popełnionych w Nankinie, ukarania winnych oraz udzielenia gwarancji, iż na przyszłość podobne wypadki się nie powtórzą.

LONDYN, 2 kwietnia. (Pat.) — Rząd postanowił wysłać do Szanghaju oddział piechoty, złożony z 3500 ludzi w celu wzmocnienia tamtejszych oddziałów wojsk angielskich.

Agitacja komunistyczna w Japonii

RYGA, 2-go kwietnia. (ATE.) — W Rosji sowieckiej rozpoczęła się agitacja za zbieraniem ofiar pieniężnych na chińczyków, którzy mieli uciepać z powodu bombardowania Nankinu. W wielu miastach zorganizowana masowe meetingi, na których są wygłaszane przemówienia przeciwko Anglii. Związki zawodowe sowieckie przesyłały do rządu kantońskiego sto tysięcy rubli.



Afisz bolszewicko - chińskie przedstawiające wypędzenie europejczyków z państwa żółtego smoka.

Dwa tysiące kopalń węglowych strejkuje w Stanach Zjednoczonych

Poważne niebezpieczeństwo powszechnego strejku górników

NOWY JORK, 2 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Strejk w kopalniach węgla środkowych Stanów Zjednoczonych przybiera coraz większe rozmiary. W kołach pracodawców istnieje obawa, iż może dojść do strejku generalnego. Dotychczas strejkuje 2,000 kopalń. Chodzi jednak głównie o kopalnie węgla brunatnego. Objęte strejkami są następujące stany: Arkansas, Illinois, Iowa, Kansas, Indiana, Ohio, Missouri, Fennsylvanien i Oklahoma. Do wczoraj wieczor, strejkowało 200 tys. górników, zjednoczonych w związkach zawodowych.

Właściciele kopalń odrzucają postulaty robotników, aby przedłużyć kontrakty, przyznające robotnikom płacę dzienną w wysokości 7 dol. 50 ct. Ogólnie liczą się z dłuższym trwaniem strejku górniczego.

Przez najbliższe dni strejk nie odbije się na ludności i przedsiębiorstwach fabrycznych oraz kolejach, albowiem dość duże ilości węgla znajdują się na zwalach.

Związki górników, które proklamowały strejk, prowadzą energiczną akcję, aby robotnicy niezrzeszeni w związkach również przyłączyli się do strejku.

Właściciele kopalń, znajdujących się w mieście Pittsburg, grożą górnikom, że w razie, gdy robotnicy nie zgodzą się na warunki płacy, proponowane przez właścicieli kopalń i przystąpią do strejku, nie zostaną z powrotem przyjęci do pracy. Związek właścicieli kopalń w Pittsburgu ofiarował górnikom płacę 6 dolarów dziennie. Ofertę tę jednak robotnicy odrzucili bez dyskusji.

W wielu okolicach liczą się z możliwością starć między policją a strejkującymi górnikami. Poczyniono wszelkie zarządzenia. Do okręgów, objętych strejkami, ścignięto większe siły policji.

Tętno chwili

Na pierwszy ogień, panowie!

Delegat Francji w lidze narodów i poseł socjalistyczny Paul Boncour oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że komisja parlamentarna, zajmująca się reformą służby wojskowej, przyjęła wniosek, według którego obowiązek czynnego udziału w obronie ojczyzny rozciąga się na wszystkich francuzów bez różnicy płci.

Podczas wojny parlament ma kontynuować swe prace, a posłowie, według własnego uznania, mogą się stawić do służby, lub nie.

Projekt reformy, wypracowany przez komisję, jest może doskonały, ale w interesie pokoju światowego leży, aby liczba ten wniosek odrzuciła. Należałoby raczej postarać się, zarówno we Francji, jak i w innych krajach, o wprost przeciwny artykuł nowej ustawy o służbie wojskowej, według którego, natychmiast po zaakceptowaniu przez parlament wojny, wszyscy posłowie byłiby zobowiązani wyruszyć na front, oczywiście do pierwszej linii okopów.

Jest rzeczą niezbędną, aby ten oczywisty moralny obowiązek przedstawicieli ludu był we wszystkich krajach przypięczonej ustawą.

Obawy, że wobec tego prace parlamentu byłyby bardzo utrudnione, są płonne. Wystarczy dodatkowy artykuł, że na wypadek wypowiedzenia wojny, na miejsce wstępujących do wojska posłów wchodzić do izby ich zastępcy.

Tchórzem nędznym będzie ten, kto nie poprze takiego wniosku!

O wojnie i pokoju przedstawiciele ludów powinni zasadniczo decydować tylko pod kątem widzenia ich osobistego udziału w walce na czele mas. Prawdopodobnie w takich warunkach decyzyjnie ich częściej wypadłaby na rzecz pokoju! Mój Boże — wbrew wszelkim wzniósłym hasłom poseł jest przecież też człowiekiem!

Acer.

Fuzja dwóch banków polskich

została postanowiona w tych dniach w Medjolanie

Pertraktacje w sprawie fuzji banku zjednoczonych ziem polskich z bankiem handlowym zostały w Medjolanie zakończone. W związku z wspomnianą fuzją bank handlowy zmniejsza swój kapitał akcyjny do 5.000.000 złotych, następnie zaś kapitał podwyższony będzie do 20.000.000 złotych.

Warunki nowej emisji dotychczas nie zostały ustalone.

Akcjonariusze banku zjednoczonych ziem polskich przypuszczalnie otrzymają za każde 10 akcji 4 akcje banku handlowego nowej emisji.

Akcje nowej emisji banku handlowego, nie subskrybowane przez starych akcjonariuszy wspomnianych instytucji, obejmie konsorcjum zagraniczne pod kierownictwem firmy W. Harriman et Co w New Yorku.

Poza Harrimanem Commercial Italiana, Banque de Bruxelles, Comptoir d'Escompte de Geneve, Hambro w Londynie, Lloyds Bank w Londynie i Niederosterreichische Escompte - Gesellschaft.

Pomyślny rezultat w sprawie tej osiągnięty został dzięki byłemu ministrowi p. Gliwicowi i p. Józefowi Teoplitzowi, prezesowi zarządu Banca Commerciale Italiana, którzy prowadzili odnośne pertraktacje z grupą Harrimana.

Pasożytnicze apetyty suwerenów

Naprawdę już czas najwyższy zmienić przedstawicieli narodu

Jednym ze źródeł degeneracji sejmowej było niewątpliwie jego odgródkowanie od społeczeństwa, od masy wyborców, jego zapieczętowanie na pięcioletnią kadencję w składzie niezmiennym, zabezpieczające posłom na ten czas zachowanie raz otrzymanych mandatów. Obecna ordynacja wyborcza, oparta na systemie proporcjonalności de Hondta, uniemożliwia wyborcy uzupełniające i sprawdzające, które na zachodzie tak wielkie mają znaczenie i nazajutrz po wyborach odsuwa masę mocodawców sejmowych od wszelkiego wpływu

na kształtowanie się fizjonomii sejmowej. Zamiast wyborów uzupełniających razem z posłami wychodzą jednocześnie ich zastępcy, którzy też automatycznie zajmują ich miejsca w razie śmierci lub ustąpienia posła.

Niedość na tem. Nie poprzestając na takiej ordynacji, sejm ustawodawczy wprowadził jeszcze do konstytucji warunek kwalifikacyjny dla większości dla rozwiązania lub samorozwiązania sejmów.

Wszystko to zmierzało do jednego celu — do zabezpieczenia nietykalności sejmów, nie tyle wo-

bec rządu, ile wobec masy narodu. Sejm stał się niezależny od swych mocodawców, odgródkował się od nich wysoką barierą i przestał o nich dbać. Natomiast powiększył swą dbałość o siebie, o prawa i przywileje poselskie, z których zrobił cel sam w sobie.

Z karygodnym niedbalstwem potraktował sejm elementarne wolności i prawa obywatelskie, nie dla nich nie zrobił w ciągu pięcioletniej kadencji. Bo i pocóż kłopotać się o prawa szerokiej pozasejmowej masy? Poseł ma swą własną nietykalność, którą wielce ce-

ni, może więc lekceważyć ogólne wolności obywatelskie, które nie są mu bynajmniej potrzebne.

Stało się u nas to samo, co i „w odnowionym ustroju rosyjskim”. Tam zamknięto konstytucję w murach pałacu Taurydzkiego, tu w gmachu przy ulicy Wiejskiej. Obrócono ją nie na użytek całego narodu, lecz przede wszystkim na użytek grona poselskiego, zrobiono z niej skarbnicę przywilejów poselskich.

Na tem tle wyrosła szczególna solidarność między grupami sejmowymi, która stała się podstawą zgniłej jedności i umożliwiła najbardziej demoralizujące sojusze i kompromisy. Posłowie, którzy tak wygodnie się urządzili w sejmie i odgródkowali od swych mocodawców, zapomnieli prędko, że mają bronić ich interesów, przyzwyczaili się zatem do uważania swych przeciwników politycznych przede wszystkim za kolegów, z którymi łączy ich przywilej poselski w stosunku do zwykłej, szarej masy. Ten przywilej stał się z biegiem czasu jedyną, a przynajmniej, główną „ideą” dla większości posłów, którzy nawet nauczyli się w nim widzieć sens i istotę demokracji.

Ale sejm, który odgródkował się od narodu i pograżył we własnym egoizmie, przestał być komukolwiek potrzebnym. Ponieważ nie poznał to w dniach majowych, lecz czyż zrozumiał głęboki sens ówczesnej nauki?

Jego ostatnie poczynania pokazują, że cała ta nauka poszła w las, że ogromna większość sejmów myśli tylko o tem, by uratować co się da z własnej miłej egzystencji przedmajowej i o niczem więcej. Gotów jest nawet ustąpić pierwszeństwo rządowi, lecz z tem większym zaślepieniem chce bronić swych przywilejów przed społeczeństwem.

Autorzy projektu, złożonego nie dawno w komisji konstytucyjnej, wracają znowu do zasady kwalifikowanej większości, gdy chodzi o samorozwiązanie sejmów. A przecież ta zasada odegrała najbardziej złowrogą rolę w demoralizacji sejmów, który, spadając coraz niżej, doszedł w końcu do pretenzji i zabiegów jawnie pasożytniczych.

Wszak pisaliśmy niedawno, że w kołach jego kursuje zamiar utrzymania nietykalności poselskiej na czas kampanii wyborczej. Cóż to znaczy? Oto posłowie z dzisiejszego, jak wiadomo, chwalebnie zasłużonego sejmów, jako kandydaci do następnego chcieli by się uzbroić w specjalny, bardzo ważny przywilej nietykalności i w ten sposób odrzuć zdobyć przewagę nad innymi kandydatami. I nawet nie rozważają potworności swego uroszczenia.

Fortecą nieodpowiedzialności poselskiej i szkołą demoralizacji dla sejmów jest przede wszystkim obecna ordynacja wyborcza. Trzeba z tem złem przede wszystkim skończyć, o ile nasz parlamentaryzm ma walczyć na lepszą drogę. Sama proporcjonalność nie jest tyle warta, aby dla niej poświęcać to, co jest istotą reprezentacji — realny związek pełnomocników z mocodawcami.

J. Mazurski.

Podatki i należności państwowe można opłacać czekami „Banku Polskiego”

Ministerstwo skarbu celem ułatwienia obrotów czekowych zarządziło, aby kasy skarbowe przyjmowały od płatników na poczet podatków i innych należności państwowych zamiast gotowizny białe czeków żyrowych Banku Polskiego, nieweryfikowane uprzednio przez tenże bank, jak to wymagane było dotychczas.

Kasy skarbowe nie mogą przyjmować czeków z datą wystawienia późniejszą, niż dzień wpłaty (n. p. wpłata czekiem 1 marca r. 1927, z datą wystawienia 3 marca 1927 roku).

Przyjęte czekami kasy skarbowe, po odpowiednim zarachowaniu ich równowartości oraz po umieszczeniu wprost na pierwszej stronie tych czeków zastrzeżenia: „tylko dla obrachunku”, — przesłać najpóźniej dnia następnego po przyjęciu, w każdym zaś razie w ciągu 10 dni, jeżeli są płatne w miejscu wystawienia, w innych zaś przypadkach — w ciągu 20 dni od daty wystawienia (nie wliczając dnia wystawienia), do tego oddziału Banku Polskiego, z którego czerpią swe dotacje pieniężne, bez względu na to, w którym oddziale Banku Polskiego jest otwarty rachunek żyrowy wystawcy czeku.

Wydając powyższe zarządzenie ministerstwo skarbu, zaznacza, że przewidziane w rozporządzeniu

prezydenta Rzeczypospolitej sankcje karne za wystawianie czeku bez posiadania należytego pokrycia na rachunku żyrowym lub rozporządzenia tem pokryciem już po wystawieniu czeku dają rękojmię, że niewłaściwości tego rodzaju nie będą miały miejsca.

W wypadku jednak, jeżeli wystawca czeku dopuścił się nadużycia do obowiązku izby skarbowej należy wdrożenie odpowiednich kroków, w celu pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za naruszenie postanowień powołanego rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie czeków, wystawionych bez pokrycia.

Opłata stemplowa od akcji zagranicznych

Jak wiadomo, akcje zagraniczne, przywiezione do Polski, podlegają według nowej ustawy stemplowej opłacie, w wysokości 2-ch proc. od wartości nominalnej.

Wobec tego, że nowa ustawa nie przewiduje okoliczności, że zarówno w Polsce, jak i w innych krajach, akcje uległy przewalutowaniu, zainteresowane sfery zwróciły się do rządu w sprawie wydania rozporządzenia o zwolnieniu akcji takich od opłaty stemplowej, gdyż raz już opłatę tę uiszczają. Rozporządzenie, upoważniające ministerstwo skarbu do zwalniania akcji takich od opłaty, ma być wydane pod warunkiem takiego samego traktowania akcji polskich przez inne państwa.

Banki pochłaniają dobre weksle. a dla prywatnych dyskontów pozostaje tylko drugorzędny materiał

Na prywatnym rynku dyskontowym w Łodzi, w związku z ożywieniem w handlu wyrobami włókienniczymi panuje dość znaczny ruch.

Podaż gotówki jest dostateczna, daje się natomiast zauważyć brak pierwszorzędnej materjału wekslowego, który pochłaniany jest przez banki.

Stopa dyskontowa przy wekslach, zaopatrzonych w żyra firm pierwszorzędnych, wynosi 2 proc. w stosunku miesięcznym. Drugorzędny materiał wekslowy dyskontowany jest po 3 proc. w stosunku miesięcznym. Weksle dolarowe nie pojawiają się prawie zupełnie na rynku prywatnym. (rz)

Oryginalny film bez skrótów tylko w LUNIE



DZIS wszystkie miejsca do godziny 3-iej po południu po 50 gr. i z. l.

z posagowo pięknym **Ramonem NOVARRO** w roli głównej.

Koszt filmu 4,000,000 dolarów! .. 150,000 uczestników! .. 3 lata pracy!

Częściowe sceny w naturalnych kołach — Film ten w swym pocho dzie poprzez ekran świata, jako czarodziejska wizja genialnego reżysera

FREDA NIBLO

hypnotyzował i oślepiał zachwyconych i zdumionych widzów. Zwiększona orkiestra wykona specjalnie do tego arcydzieła napisane utwory.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne!

Pecz. seansów o g. 2, 4, 6, 8 i 10.15 w.

Wytwórnia: Metro Goldwyn Mayer-Pictures. Ekspł.: Tow. Film. Fanamet



Zamknięcie sesji rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy

Język niemiecki nie przyjęty jako oficjalny.-- Polak w komisji do kas chorych

GENEWA, 2 kwietnia. (Pat.)— W dniu wczorajszym 45-ta sesja rady administracyjnej zakończyła swe prace. Na wczorajszym posiedzeniu przyjęto budżet po wysłuchaniu referenta Jouhaux, który w imieniu grupy robotniczej oświadczył, iż wstrzyma się ona od głosowania, a to wobec takiej samej zapowiedzi ze strony grupy pracodawców. Budżet uchwalono wszystkimi głosami grupy rządowej.

W związku ze sprawozdaniem komisji regulaminowej w sprawie propozycji niemieckiej, aby językiem obrad międzynarodowego biura pracy mógł być, obok francuskiego i angielskiego, również język niemiecki, oraz aby teksty konwencji wydawane były w tych 3-ach językach, złożone zostały deklaracje przez delegacje włoską, angielską, hiszpańską i polską.

W imieniu tej ostatniej minister Sokal oświadczył, iż rząd polski uważa sprawę języka obrad za polityczną i za wchodzącą w zakres zagadnienia organizacji ligi narodów w ogóle. Wobec powyższego rząd polski uważa, że sprawa ta winna być rozstrzygnięta zasadniczo przez radę ligi. Kończąc, minister Sokal zapowiedział, iż wstrzyma się od głosowania.

Pierwsza część propozycji niemieckiej, ujęta została przez komisję regulaminową w ten sposób, że przemówienia będą mogły być wygłaszane nie tylko w językach oficjalnych, to jest francu-

skim i angielskim, ale i w innych, jednakże w tym ostatnim wypadku będą musiały być tłumaczone, a w konsekwencji język nieoficjalny dopuszczony będzie tylko o tyle, o ile pozwoli na to warunki techniczne—i w tym ujęciu przekazana będzie dorocznej konferencji pracy. W sprawie tej powstrzymali się od głosowania delegaci: włoski, argentyński, hiszpański i polski oraz delegaci grupy pracodawców: włoski i południowo - afrykański.

Druga część propozycji niemieckiej odroczone została do następnej sesji rady administracyjnej.

Następnie przystąpiono do wyboru mieszanej komisji rzeczoznawców do spraw kas chorych. M. in. powołano do niej polaka, Osiewskiego, dyrektora związku kas chorych.

Delegat niemiecki złożył w imieniu rządu Rzeszy propozycję odbycia jednej z najbliższych sesji rady administracyjnej w Berlinie. Propozycję tę, wobec braku sprzeciwu, przyjęto do wiadomości. Następna sesja rady administracyjnej rozpocznie się 24 maja w Genewie, natomiast sesja październikowa odbędzie się prawdopodobnie w Berlinie.

W sprawie pożyczki przyjechał do Polski ambasador Shurman

Nasz warsz. koresp. telefonuje: U pośła Stanów Zjednoczonych, p. Stetsona odbyło się wczoraj śniadanie, w którym wzięli udział przybyły z Berlina ambasador Stanów Zjednoczonych p. Shurman, wicepremier p. Bartel i paru wybitniejszych przedstawicieli sfer rolniczych i gospodarczych.

P. Shurman był przyjęty też wczoraj przez ministra spraw za-

granicznych p. Zaleskiego po raz drugi. Dowiadujemy się, że z powodu pobytu p. Shurmana, prof. A. Krzyżanowski odroczyl swój wyjazd do Krakowa i pozostaje w Warszawie do poniedziałku wobec tego potwierdzają się pogłoski, iż

pobyt p. Shurmana w Warszawie związany jest ze sprawą pożyczki zagranicznej dla Polski.

Walny zjazd P. O. W.

„Do pracy pod przewodnictwem Komendanta“ Referat polityczny pułk. Sławka

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj o godz. 4-iej po południu rozpoczęły się w Warszawie obrady zjazdu polskiej organizacji wolności.

Zjazd obradował w lokalu związku nauczycieli szkół powszechnych. Obrady zajął prezes P. O. W., pułkownik Sławek. Na prezesa został powołany poseł Marjan Kościakowski. Do prezydium weszli postawie: Kościakowski i Wyrzykowski, panna Statlerówna, pp.: Boguszewski, Podgórski, Dublasiewicz, Wróblewski, Jasiński i Garbolewski.

Obrady rozpoczęto od wystąpienia sprawozdania z działalności zarządu głównego a następnie oddziału łódzkiego. Referat polityczny wygłosił plk. Sławek.

Mówca wskazał, że zapowiedziana na sanacja w wojsku została prze-

prowadzona. Przeprowadzenie jej w krótkim czasie we wszelkich innych dziedzinach napotyka na różne trudności, ale pomimo wszelkiego pesymizmu, niebawem ukaże się szereg zarządzeń, które potwierdzą, iż rząd pracuje rzetelnie nad odrodzeniem życia politycznego i społecznego w kraju. Mówca sądzi, że niezadowolone niektórych partii lewicowych pochodzą stąd, iż marszałek Piłsudski i jego rząd muszą stawiać interesy państwa ponad interesy poszczególnych partii.

Na zakończenie wysłano dwie depeche hołdownicze do prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego a wreszcie uchwalono rezolucję, w której zjazd jednomyślnie stwierdza, że gotów jest do udziału w pracy państwowej - twórczej pod przewodnictwem komendanta Piłsudskiego.

Zjazd wojewodów

pod przewodnictwem min. Składkowskiego

WARSZAWA, 2 kwietnia. — (PAT). Dnia 2 b. m. w ministerstwie spraw wewnętrznych odbyły się obrady zjazdu wojewodów całego państwa. Obradom przewodniczył minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowski. Obecni byli podsekretarz stanu Jaroszyński, dyrektorowie departamentów ministerstwa spraw wewnętrznych, wszyscy wojewodowie oraz p. komisarz rządu na m. stoł. Warszawę.

W przedpołudniowej części obrad wzięli udział wicepremier Bartel, zabierając kilkakrotnie głos w szeregu najaktualniejszych spraw.

Podczas obrad poszczególne wo-



Piękność

jest skarbem każdej kobiety. Umiejętnie pielęgnując swoją urodę, zachowasz na długo młodzieńczy wygląd.

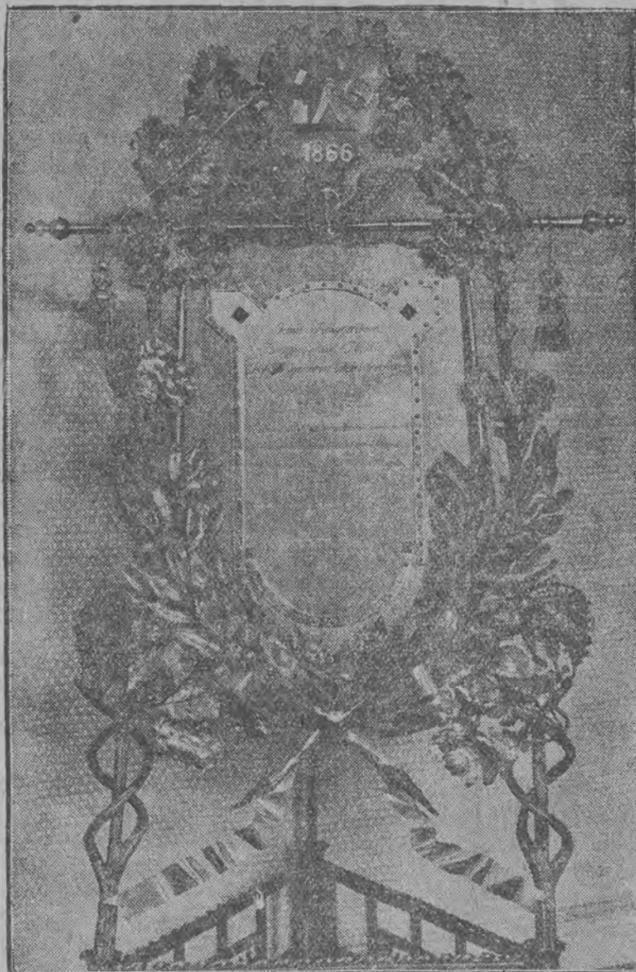
Elida Savon Ideal czyni cerę zdrową, delikatną i świeżą.

Będziesz piękną używając

ELIDA

SAVON IDEAL

W 6-tą rocznicę powstania górnośląskiego



Delegacja kolejarzy górnośląskich wręczyła Prezydentowi Rzplitej w 6-cioletnią rocznicę plebiscytu pamiątkową tablicę, wykonaną w metalu, jako hołd wyzwolonych uczniów warsztatów kolejowych w Katowicach.

P. Gracjan Wojtowicz dyrektorem departamentu akcyz i monopolu

WARSZAWA, 2 kwietnia. (Pat.) Rada ministrów uchwaliła przedstawić do podpisu pana prezydenta Rzeczypospolitej mianowanie p. Gracjana Wojtowicza dyrektorem departamentu akcyz i monopolów w ministerstwie skarbu.

Sąd nie zgodził się na umorzenie śledztwa o napad na p. Zdziechowskiego

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Sąd okręgowy w VIII wydziale karnym wydał na posiedzeniu gospodarczym wyrok, oddalający wnioski sędziego śledczego w sprawie umorzenia śledztwa w przedmiocie napadu na pośła Zdziechowskiego.

Motywy decyzji sądu jest chęć uzupełnienia niedosć dokładnego i zawierającego braki śledztwa. Sprawa zwrócona zostaje z powrotem sędziemu śledczemu.

W Warszawie staniało o 0,32 proc.

WARSZAWA, 2 kwietnia. — (PAT). Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dn. 2 kwietnia 1927 r. ustaliła, iż koszty utrzymania w Warszawie w okresie od 16 marca do 31 marca 1927 r. w porównaniu z okresem od 16 do 28 lutego 1927 r. zmniejszyły się o 0,32 proc. Koszty żywności zmniejszyły się o 1,85 proc.

Król Ferdynand na łożu śmierci

PARYŻ, 2 kwietnia. (PAT). — Dzienniki podają wiadomość ze źródeł angielskich i niemieckich, jakoby stan zdrowia króla Ferdynanda rumuńskiego był nadzwyczaj poważny. W związku z tem w Bukareszcie panować ma podniecenie. Dziś w nocy zebrać się miała tajna rada wojenna.

Czy rodzina może wyżyć za 40 złotych miesięcznie?

Warunki życia i pracy robotnika i chłopca chińskiego czynią zrozumiałymi doniosłe wypadki, rozgrywane się obecnie w sercu Azji

Istnieje pewien fakt, który jest dla Europejczyka jeszcze bardziej niezrozumiałym, niż chińskie poglądy na moralność i sztukę: mowa prosto o chińskiej nędzy.

Można ją wyrazić w liczbach, ale gdybyśmy te liczby pojąć mogli,

musiałyby nam pęknąć serca.

Dla tych, którzy się w te liczby wozuć potrafią codzienność Dalekiego Wschodu nabiera głębię i ludzkiego znaczenia.

Naród o którym mowa, stoi na tak

wysokim szczeblu kultury,

że trudno go wymienić jednym tchem z najprymitywniejszymi szczepami Afryki. A jednak środki komunikacji, łączące te bajejne miasta niezmiernych bogactw, są takie same,

jak w afrykańskich zaroślach.

Wyjawszy rzekę Jang-Tse i kilka linii kolejowych, wszystkie produkty tego olbrzymiego kontynentu są transportowane

na barkach mężczyzn i kobiet.

Ludzka siła robocza jest tak tania, że w wielkich miastach, w których koncentrują się produkty, przeznaczone dla rynków międzynarodowych, dwukołowe wózki ciągnięte przez kulisów wciąż jeszcze

zastępują zamożnym podróżnikom auto i konia.

Tej siły roboczej tyle, że co dziesięciu dorosłych mężczyzn w Pekinie spełnia

funkcje zwierzęcia pociągowego.

Na zapuszczonych szosach wewnątrz kraju tragarze dźwigają na barach olbrzymie paki na przetrzeżni osmiuset kilometrów, pobierając

dzienne wynagrodzenie w wysokości 50 groszy.

TRZECI STOPIEN NĘDZY.

Nędza, która zmusza ludzi do pędzenia żywota w tych warunkach i która umożliwia społeczeństwu takie eksploataowanie sił fizycznych i duchowych sfery robotniczej, pociąga za sobą wiele konsekwencji, które nawet z Europy muszą być widziane i oceniane. Istnieją na tym świecie

rozmaite stopnie nędzy:

taką nędza, przy której nic nie zostaje na odpoczynek, przyjemność i potrzeby duchowe większa nędza, którą cechuje złe mieszkanie i fatalna odzież a wreszcie największa nędza, przy której ciężka praca nie wystarcza nawet do zdobycia niezbędnych środków żywności.

Obo jest sytuacja w Chinach.

Rzecz najważniejsza da się wyrazić w jednym zdaniu: Nawet w nowoczesnych fabrykach w ośrodkach przemysłu przeciętny robotnik chiński, pracując

dwanaście godzin na dobę,

nie zarabia nawet na żywność dla siebie, nie mówiąc już o utrzymaniu rodziny.

NIECO O KOSZTACH UTRZYMANIA.

W Szanghaju koszty utrzymania, obliczone na podstawie niezrozumiałe wprost niskich potrzeb przeciętnego chińczyka, wynoszą dla rodziny, złożonej z 5 osób 92 złote miesięcznie.

Natomiast zarobki kulisa i robotnika fabrycznego wahają się między 35 i 48 złotymi miesięcznie.

Ponieważ ojciec, nawet przy najcięższej pracy nie może w żaden sposób utrzymać przeciętnej rodziny, więc żona musi również chodzić do fabryki, nawet już

w kilka dni po porodzie.

Co się tyczy pracy nieletnich, to dość powiedzieć, że budowane są specjalne

maszyny, które mogą obsługiwać sześciolatek dzieci.

Gdy się czyta znane sprawozdanie rzeczoznawców o wyzyskiwaniu pracy dzieci w Szanghaju, może się wydawać, że chodzi tam o jakiś poszczególny przypadek. Otóż ten przypadek jest w społecznym życiu Chin zjawiskiem całkiem powszednim. Jest on rezultatem niesłychanej nędzy, która powoduje, że podczas, gdy gęstość zaludnienia przerasta o całe niebo naturalne możliwości kraju organizacja pracy i zastosowanie maszyn znajduje się na tak niskim poziomie, że

niesłychana wprost suma pracy daje niemniej niesłychane nędzne rezultaty.

ZAROBKI I WYDATKI CHŁOPA.

Chiński chłop który rękami uprawia swe drobne gospodarstwo ogrodowe, osiąga z niego

250 do 1,000 zł. rocznie.

Szczegółowe badania amerykańskie wykazują, że ten chiński chłop musi 55 proc. swego nędznego dochodu poświęcić na środki żywności, podczas gdy farmer amerykański wydaje na ten cel tylko 37 procent.

W ciągu roku lepiej zarabiająca rodzina chińska wydaje na żywność tylko około 500 złotych,

podczas gdy taka sama rodzina amerykańska wydaje na ten cel 4600 złotych.

CHIŃSKIE „DOMY FAMILIJNE”.

Kulis i robotnicy fabryczni jedzą niemal

wyłącznie ryż i bób,

ale i na to nędzne pożywienie zarobki nie wystarczają. Na odzież i mieszkanie rzadko kiedy zostaje parę groszy. Pułkownik Malone opisuje chatynki z bambusu, gliny i słomy, których tysiące otaczają wszystkie nowoczesne fabryki w Szanghaju.

Na przestrzeni 10 do 14 stóp kwadratowych mieszka sześć osób.

Dach i ściany mają dziury, dokoła chatki leżą stosy śmieci i odpadków, a po deszczu we wnętrzu mieszkania chodzi się po kolana w brudnej wodzie.

Oto jak mieszkają i żywią się robotnicy chińscy, spełniający pracę naszych koni dorozkarskich. Europejscy pracodawcy traktują ich też nie o wiele lepiej, niż zwierzęta, których cena rynkowa jest nawet wyższa.

Dozorcy w fabrykach są zapatrzeni w kije, pobudzające dzieci do pracy.

Lwia część strajków w przedsiębiorstwach, a są one tam ostatnio zjawiskiem stałym, wybucha jako protest przeciwko brutalności dozorców. Zwyczajny dzień pracy w fabryce wynosi

12 godzin, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci.

Natomiast w kopalniach istnieje podobno jeszcze

24-godzinne dni pracy.

Dzienne zarobki w górnictwie wynoszą 80 do 190 groszy. Pracuje się

siedem dni w tygodniu.

Maszyny nie posiadają urządzeń ochronnych, a powietrze w wielu zakładach szczególnie w przedsiębiorstwach jedwabiu, jest zabójcze. Zarówno w zagranicznych jak i w chińskich fabrykach płace rozpoczynają się od 30 złotych miesięcznie.

Jak z tego wynika najistotniejszym faktem społecznym w Chinach jest nędza, tak rozpaczliwa i beznadziejna że wszelka walka z nią wydaje się być bezowocna.

WALKA O PRAWO ORGANIZOWANIA SIĘ.

A jednak walka ta się rozpoczęła i, szczególnie na południu nie tylko robotnicy, ale również chłopci, płyną szeroką falą do organizacji.

Należy wątpić, czy te związki zawodowe osiągną poważniejsze sukcesy przy dzisiejszym ustroju politycznym Chin. Niemal wszędzie

związki zawodowe stoją jeszcze poza prawem.

Obydwaj północni generałowie, Czang-Co-Lin pupil Japonii i Wu-Pei-Fu, popierany przez Anglię, traktują przywódców związków po żołniersku, to znaczy że

każą ich masowo rozstrzeliwać.

To samo dzieje się w koncesjonowanych portach. W koncesji zagranicznej w Tientsinie organizo-

wanie związków zawodowych jest wzbronione. Nie lepiej było w Hankou aż do chwili zajęcia miasta przez kantończyków. W Szanghaju organizowanie robotników również nie jest tolerowane.

Angielskie sądy w Chinach nie znają ustawodawstwa socjalnego, jeśli chodzi o chińskich robotników u angielskich kapitalistów. W angielskich koncesjach konsul systematycznie broni brytyjskich przedsiębiorców przed urzędnikami chińskiego „inspektoratu pracy”.

Walka południa o usunięcie z granicznych osiedli toczy się nie tylko w imię oderwanych praw narodowych, ale również

w imię prawa republiki chińskiej do obrony robotnika chińskiego przed wyzyskiem.

Sukcesy tej partji są zdecydowanymi sukcesami w walce z nędzą chińską.

I rzeczywiście koniecznym jest, aby do władzy przyszedł

rząd, który uniemożliwi pracę dzieci i przyzna związkom zawodowym prawo walki o znośne płace.

Nie trzeba wątpić, że sowieci podsycają ruch rewolucyjny w Chinach.

Jednak demagogiczne deklaracje o wyłącznie politycznym podkładzie wypadków chińskich są oczywistym nonsensem. Odwracanie uwagi od istotnych przyczyn przemrotu, tkwiących głęboko w wymuszonych warunkach socjalnych i gospodarczych jest karygodną lekkomyślnością.

Statesman.

„Zapomniany front”

Statystyka prostytucji w Moskwie

Moskwa, w marcu.

„Zapomnianym frontem” nazywa „Prawda” moskiewska front walki z prostytucją, uskarżając się na to, że walka na tym froncie odbywa się w bardzo powolnym tempie.

Jeden z wybitniejszych współczesnych publicystów rosyjskich S. Daniszewski, pisze w „Prawdzie”, że w chwili obecnej nie mamy wprowadzić konkretnych danych co do rozmiarów prostytucji, nie mniej jednak na podstawie różnych danych przypadkowych można stwierdzić z całą pewnością, iż „to zło społeczne doszło ostatnio w Moskwie do takich rozmiarów, że stanowczo zasługuje na obszerniejsze omówienie”.

Tak więc, że statystyki, dotyczącej prostytucji wśród nieletnich, wynika, że na samym tylko dworcze Kurskim w Moskwie stale przebywa 300 prostytutek (w tem 15 proc. nieletnich). Podobne stosunki panują też na wszystkich innych dworcach moskiewskich. Na podstawie rozmaitych, niedokładnych i niezupełnych danych można powiedzieć, że prostytucją trudnią się w Moskwie całe tysiące kobiet. Pośrednio świadczą o rozmiarach prostytucji również choroby weneryczne. W okresie trzymiesięcznym w roku 1925 leczyło się w trzech moskiewskich

klinikach wenerologicznych 11.012 osób. Prócz tego cały szereg osób leczyło się w innych szpitalach i u lekarzy prywatnych. Ogółem, — według obliczeń Daniszewskiego, — zanotowano w Moskwie w ciągu roku 1925 około 50.000 wypadków chorób wenerycznych.

Głównymi przyczynami prostytucji w Moskwie są opłakane warunki społeczne, w pierwszym rzędzie bezrobocie i kryzys mieszkaniowy. Prostytutki moskiewskie rekrutują się przedewszystkiem z pośród bezrobotnych służących i robotnic. Dlatego też, — dowodzi Daniszewski, — walka z prostytucją w Moskwie jest problemem wybitnie ekonomicznym. W miarę polepszenia się gospodarczych warunków życia, niewątpliwie będzie się zmniejszała również ilość prostytutek. Dotychczas walka z prostytucją sprowadzała się wyłącznie do umieszczania upadłych kobiet w domach pracy. Ale w ten sposób można uratować jedynie drobną część prostytutek. W istniejących w Moskwie domach pracy „wyleczono” w ciągu 2-ech lat zaledwie około 500 prostytutek.

Daniszewski stwierdza wobec tego, że problemu walki z prostytucją w Moskwie dotychczas nie zdołano rozwiązać. Ożywienia na „zapomnianym froncie” nie widzi.

2046-1



ŚWIATOWEJ SŁAWY
CZEKOLADA
w tabliczkach
WYKWINTNA
i POŻYWNA.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Polskiego”

5 zł. 25 gr. na „L. O. P. P.” składa: Główna komenda młodzieży im. Piłsudskiego.

1 zł. na „Tydzień sierot żydowskich” składa W. Pam. Romea Zakrzewska, Sienkiewicza 63.

2 zł. na „Tydzień sierot żydowskich” składa Mareczek Antoni Gincberg.

Dla przychodni przeciwgruźliczej robotniczego wydziału opieki nad dzieckiem na wysłanie dziewczynki na kurację.

Zamiast kwiatów na grób kochanej koleżanki, Romci Bestermanówny, składają 100 zł. uczennice gimn. J. Prysse wicz.

Zamiast kwiatów na grób kochanej uczennicy, Romci Bestermanówny składają 50 zł. przelozona.

Zamiast kwiatów na grób kochanej uczennicy, Romci Bestermanówny składają 10 zł. Halina Domaniewska.

Protest przeciwko arbitrażowi

zostanie wniesiony na ręce p. Bartła
Wczorajsze obrady komisji międzyzwiązkowej

W dniu wczorajszym o godzinie 4 po południu w lokalu stowarzyszenia handlowców polskich, ul. Piotrkowska 108, odbyło się posiedzenie komisji międzyzwiązkowej.

Narada trwała około dwóch godzin. Szereg mówców piętnował pominięcie przez rząd przy ustalaniu podwyżki nie tylko majstrów, pracowników biurowych, lecz również niektórych kategorii robotników, a mianowicie robotników z t. zw. służby ruchu (kotłowi, palacze, maszyniści i t. p.). Mówcy zarzucali, iż rząd poszedł w pozostawiając im całkowitą swobodę działania.

W rezultacie narady postanowiono zwrócić się z protestem przeciwko uchwałom komisji arbitrażowej do wicepremiera Bartła, ministra pracy, Jurkiewicza, oraz generalnego inspektora pracy, Klotta.

Następne posiedzenie komisji międzyzwiązkowej wyznaczone zostało na jutro, na godzinie 7-mą wieczór. (P)

Związki chrześcijański również przeciwko arbitrażowi

Jak już donosiliśmy, związki zawodowe polski i klasowy przyjęły

rezolucję, protestując przeciwko wynikowi arbitrażu w zatargu w przemyśle włókienniczym.

Obecnie i związek chrześcijański przyjął uchwałę, w której stwierdza, że rządowa komisja arbitrażowa, decyzją swą miała na celu rozbić solidarność klasy robotniczej przez wyeliminowanie pracowników biurowych i majstrów fabrycznych, a pozatem podwyżka sama jest zbyt niska w porównaniu z wzrostem drożyzny i obniżeniem się płac robotniczych.

Podwyżki dla pracowników biurowych

Jak się dowiadujemy ze związku przemysłowców, przemysłowcy łódzcy są gotowi udzielić pracownikom biurowym, zatrudnionym w przemyśle włókienniczym, podwyżki w wysokości 25 proc., licząc od przewaloryzowanego cennika płac z dnia 1 stycznia 1924 roku.

Związki zawodowe robotnicze w sprawie tej jeszcze nie zajęły zdecydowanego stanowiska, ponieważ jednak przemysłowcy chcą pominąć całkowicie żądania majstrów, wzbraniając się przed udzieleniem tej kategorii pracowników jakiegokolwiek podwyżki, związki zawodowe zdecydowane są bronić sprawy podwyżki dla majstrów do ostateczności. (P)

Wiadomości bieżące

Od redakcji

Z dniem wczorajszym p. Gustaw Wassercug objął stanowisko redaktora w wydawnictwie „Głosu Polskiego”.

Porządek obrad komisji budżetowej rady miejskiej

We wtorek, dnia 5 kwietnia r. b., o godzinie 19 i pół, w siedzibie radzieckiej przy ul. Pomorskiej 16, odbędzie się posiedzenie komisji finansowo - budżetowej rady miejskiej o następującym porządku dziennym:

- 1) Sprawa zaciągnięcia ze skarbu państwa krótko-terminowej pożyczki w kwocie zł. 185.000 — na prowadzenie robót inwestycyjnych celem zatrudnienia bezrobotnych;
- 2) sprawa poczynienia pewnych zmian w budżecie zarządu m. Łodzi na I kwartał 1927 r.;
- 3) sprawa wprowadzenia pewnych zmian do budżetu zarządu m. Łodzi na rok adm. 1927-28 w dziale wydziału zdrowotności publicznej w związku z organizowaniem VI zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich;
- 4) sprawa przyznania związkowi inwalidów kwoty 30.000 zł. — na rozpoczęcie budowy domu.

Bezrobocie w Łodzi spadło o 677 osób

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi, w dniu 2 kwietnia 1927 r. było zarejestrowanych 37.997 bezrobotnych.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 28.052.

W samej Łodzi pobierało zasiłki 21.202 bezrobotnych. Pracowników umysłowych brało zasiłki 2.657.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 65 bezrobotnych, otrzymało pracę 565, wysłano do pracy 177.

Lecznica przy ul. Łagiewnickiej została zatwierdzona

Onegdaj bawiła w Warszawie delegacja zarządu kasy chorych i przedstawiciele urzędu wojewódzkiego w sprawie planów na budowę lecznicy kasowej przy ul. Łagiewnickiej.

Delegacja konferowała z dyr. Rakiewiczem i inż. Ritterowskim i w rezultacie plan kasy chorych został z małymi poprawkami przyjęty.

Obecnie w najbliższym czasie zarząd kasy chorych rozpisać konkurs na budowę nowej lecznicy.

Losy p. Skrzywana rozstrzygną się na następnym posiedzeniu rady miejskiej

W czwartek, odbędzie się pierwsze po przerwie posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym znajdzie się bardzo ważna sprawa, a mianowicie wniosek o zmianę statutu wydziału kanalizacyjnego.

Wydział ten, dotychczas rządził się automatycznie i władzę dyktatorską posiadał naczelny inżynier p. Skrzywan.

Dotychczas wszelkie wysiłki związków zawodowych, by uzyskać pewien wpływ na ten wydział co do przyjmowania robotników, lub płac i umowy warunków pracy — niezbijały się o ten statut i opozycja rady miejskiej nie mogła uzyskać większości dla zmiany statutu, względnie by przeprowadzić w nim pewne zmiany.

Obecnie, wobec przejścia N. P. R. do opozycji w niektórych sprawach, a między innymi i w sprawie kanalizacji, wniosek o zmianę statutu tego wydziału spowoduje ciekawą dyskusję i może uzyskać większość niezbędną ku temu, by wydział ten wfitoczyć w ogólne ramy wydziałów magistrackich a tem samym wszelkie umowy pomiędzy magistratem a związkami, dotyczyłyby się również wydziału kanalizacji.

Niezależnie od tego, znajdzie się powtórnie na porządku obrad wniosek lewicowy o udzielenie dymsji inż. Skrzywanowi i tym razem możebne, że wniosek taki uzyska większość, o ile do tego czasu znów stronnictwa większościowe nie pogodzą się.

Nagroda literacka m. Łodzi będzie dzisiaj przyznana

W dniu dzisiejszym Łódź gościć będzie w swych murach najwybitniejszych uczonych polskich, którzy zjadą do naszego miasta imieniem instytucji, delegujących — w myśl statutu, uchwalonego przez radę miejską — swych przedstawicieli do komitetu „Nagrody literackiej m. Łodzi”.

I tak, posła akademja umiejętności delegowała prof. dr. J. Kalenbacha, uniwersytet Jagielloński — prof. dr. I. Chrzanowskiego, uniwersytet warszawski — prof. dr. J. Ujejskiego, uniwersytet poznański — prof. dr. T. Grabowskiego, jako jeden z członków komitetu, wyznaczonych przez radę miejską przybędzie prof. A. Grzymała - Siedlecki, jako delegat t-wa literatów i dziennikarzy w War-

szawie — red. St. Miłaszewski i polskiego klubu literackiego — dr. St. Kołaczkowski.

Nadto w skład komitetu wchodzi pp.: prezydent miasta M. Cynarski, prezes rady miejskiej dr. B. Fichna, jako drugi członek komitetu, z wyznaczonych przez radę miejską — prof. Z. Lorentz, delegat kuratorium szkolnego — kurator J. Owiński oraz syndykatu dziennikarzy polskich w Łodzi — prezes red. Cz. Gumkowski.

Posiedzenie komitetu odbędzie się dziś, w niedzielę, 3 kwietnia r. bież., o godzinie 11-iej przed poł. w sali posiedzeń magistratu. Porządek dzienny obejmuje: 1) zagajenie, 2) ukonstytuowanie komitetu, 3) uchwalenie regulaminu, 4) przyznanie nagrody.

Zgłaszajcie się, bezrobotni Wolne posady w P. U. P. P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi ul. Kilińskiego 52, poszukuje kandydatów z dobrymi referencjami i świadectwami do obsadzenia następujących posad:

NA WYJAZD W KRAJU

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 30 robotników specjalistów do wycięcia lasu z własnymi narzędziami pracy; piły i siekiery, 1 specjalistę maszynistę do maszyny papierniczej, 1 nauczyciela hodowli, 2 stolarzy, 5 fernali do majątków ziemskich, 1 specjalistę do cynowania łyżek żelaznych, 1 odlewnika do łyżek emaljowanych, 50 tkaczy kamieni, 1 rybaka, 2 pilarzy, 1 kowala maszynistę, 1 portjera samotnego rutynowanego do hotelu, 1 tokarza w drzewie, 1 gęciarza drzewa, samotnego rutynowanego, 1 ogrodnika, 1 odlewnika żelaza, 1 ogrodnika, 50 kamieniarzy na wyrób rozmaitych kostek brukowych, 4 starszych monterów maszynowych, 1 tkacza koronkowego, 20 murarzy na roboty tankowane, 1 specjalistę do stolarni mechanicznej, który mógłby pracować na fryzerce, 3 poszkarzy na dubeltówki.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 3 inwalidów wojennych ciężko uszkodzonych do różnych robót.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1 technika budowl. z ukończoną szkołą państw. szkołą budowl., 1 nauczycielkę do dwójki dzieci do I i III kl., 2 urzędników do urzędu miar i wag z technicznym wykształceniem: 1 z wyższym, 1 zaś ze średnim i obaj conajmniej z kilkoletnią praktyką zawodową.

NA WYJAZD DO RUMUNJI

4 przewlekaczy i przykręcaczy osmów.

MEBLE

pojedyncze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma

I. M. TERKELTAUB

12 Narutowicza 12 w podwórzu tel. 54-18.

Jeśli się zapalą sadze lub zauważycie inne uchybienia donoście natychmiast do magistratu

Magistrat m. Łodzi przejął od cechu kominarskiego wycier kominów z dniem 1 marca r. bież., i dzieląc miasto na 20 rewirów, przydzielił je wykwalifikowanym mistrzom kominarskim, utrzymując nad nimi władzę administracyjną i dyscyplinarną. W okresie całego miesiąca marca r. bieżącego wydział gospodarczy otrzymał kilka zażaleń reklamacyjnych w sprawie zatkania się sadzy, zadymienia mieszkań względnie zanieczyszczenia sadzami.

Delegowane z ramienia magistratu komisje rzeczoznawców stwierdziły, że przyczyna powyższych wypadków jest:

1) wadliwa konstrukcja przewodów kominowych pod względem bezpieczeństwa od ognia,

2) brak hermetycznych drzwiczek do usuwania nagromadzonych sadzy u poziomów w przewodach kominowych,

3) wpuszczanie większej ilości palenisk ponad 2 do jednego kanału oraz

4) użytkowanie przewodów wentylacyjnych na ogrzewalne.

Dla postawienia na należytej stopie wycieru kominów w Łodzi, a zwłaszcza roztoczenia należytej kontroli nad mistrzami kominarskimi, wydział gospodarczy porozumiał się ze strażą ogniową, która — bezpośrednio po wyjeździe do tłumienia palących się sadzy — powiadamia wydział drogą telefoniczną, celem wydelegowania komisji, której zadaniem jest stwierdzenie na miejscu przyczyny zatkania się sadzy i ustalenie stopnia winy mistrza danego rewiru kominarskiego.

W celu ułatwienia jednak magistratowi zadania — nasuwa się konieczność, by właściciele domów i lokatorzy przedkładali wydziałowi gospodarczemu wszelkie reklamacje, dotyczące spostrzeżonych uchybień ze strony kominarzy, które będą szczegółowo rozpatrywane przez stałą komisję rzeczoznawców.

Magistrat zaznacza, że we wszystkich wypadkach zapytywany mistrz kominarski obowiązany jest udzielić bezpośrednio informacji i służyć praktycznymi wskazówkami.

Organizacje kupieckie w Łodzi

zajął się handlem na raty

Normalizacja stosunków w handlu włókienniczym na rynku łódzkim spowodowała bardzo poważny rozrost handlu ratnego. Cały szereg firm nie decyduje się na udzielenie kredytu klientom, których dokładniej nie znają. Wskutek tego obroty takich firm zmniejszają się znacznie ze stratą również i dla konsumenta. Wobec tego organizacje kupieckie Łodzi postanowiły podjąć inicjatywę w kierunku rozpatrzenia na specjalnej konferencji ogólnokupieckiej możliwości oparcia handlu ratnego na zdrowych podstawach, tyle, by uzyskać taki sposób warancji, któryby wykluczył, a przynajmniej zmniejszył ryzyko rat. Ustalone na konferencji ogólnokupieckiej w Łodzi wyznaczone będą normami obowiązującymi wszystkie deklarujące się my hurtowe i detaliczne. (E)



Dawno niedzianej Jedynaczki Króla szmalcu

Ossi Oswaldy i Panienci z protekcją

oraz

PRISCILLI DEAN Niezapomnianej Dziewicy Sztambułu w roli

„CZERWONEGO GOŃCA”

Humor, wesołość, rozmach, odwaga, zręczność, czar i urok tych GWIAZD jednej i drugiej półkuli tworzą arcytwór nowoczesnego filmu

Dziś od g. 3 — 5 wszystkie miejsca balkonowe po zł. 1.—, parterowe po zł. 1.50.

Dziś wielki podwójny program!

z udziałem:

Dnia 1 kwietnia r. b., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy

B. P.

MIECZYŚLAW KON

Dyrektor Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi

przeżywszy lat 43.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę, dn. 3-go kwietnia, o godz. 1-ej popoł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Zona, rodzice, siostra i rodzina.

Aresztowanie szefa rządu sowieckiego w Łodzi Szerzył on agitację komunistyczną wśród strejkujących robotników

Wywiadowcy V brygady policji śledczej, przechodząc ulicą Główną nieopodal Wodnego Rynku, zauważyli jakiegoś żyda w chałacie z silnym zarostem.

Chodem swym oraz ruchami przypominał dobrze znanego im działacza komunistycznego, którego też nie omieszkał zatrzymać.

Przytrzymanie żyda nastąpiło na skutek zapewnienia jednego z wywiadowców, który oświadczył kolegom, że w żydzie tym poznaje niejakiego Cichowskiego, którego znał z roku 1920 jako kierownika komisji nadzwyczajnej dla spraw Polski i który szerzył agitację ko-

munistyczną na zajętych przez nawałę bolszewicką ziemiach polskich.

Zatrzymanego wprowadzono do pobliskiej bramy i wywiadowcy zerwawszy mu z twarzy charakterystyczną, przekonali się o prawdziwości słów swego kolegi.

W urzędzie śledczym okazało się, że aresztowany jest istotnie 40-letnim Kazimierzem Cichowskim, znanym policji i oddawna poszukiwanym działaczem komunistycznym, który występował na terenie Rzeczypospolitej Polskiej pod pseudonimami, Jasiński i Łukasiewicz.

Cichowski, jak wykazało dochodzenie, przyjechał z Warszawy podczas strejku w przemyśle włókienniczym, jako organizator partii komunistycznych i związku młodzieży komunistycznej, agitował wśród strejkujących robotników. Okazało się również, że był on autorem wszelkich ulotek i odezw komunistycznych, które rozrzucone były podczas strejku na terenie m. Łodzi. Przyjechał on do Łodzi, aby utrwalić organizację komunistyczną, która w ostatnich czasach chwiała się już w swych posiadach, a jest obecnie rozbita i pozbawiona przewodników.

Jak wynika z dalszego śledztwa, Cichowski brał w roku 1919 czynny udział w głośnym zjeździe działaczy komunistycznych w Polsce, który odbył się we Lwowie w katedrze św. Jura.

Przetrzebiona na terenie miasta Lwowa partja komunistyczna utraciła swego przewodnika, który bezpośrednio po zjeździe został aresztowany i skazany przez sąd na 3 lata ciężkiego więzienia.

Po odsiedzeniu kary Cichowski zjawia się ponownie na horyzoncie lecz tym razem pod pseudonimem Łukasiewicz, jako szef rządu mianowany przez główny rząd sowiecki, na terenie Litwy, która okupowana była przez Rosję sowiecką.

W roku 1918 - 1919 i 1920 był kierownikiem komisji nadzwyczajnej dla spraw Polski, gdzie również zajmował się agitacją komunistyczną.

Podczas inwazji bolszewickiej Cichowski, występując pod pseudonimem Jasińskiego, był szefem rządu sowieckiego na zajętych podczas wojny terytorjach przez bolszewików.

W czasie tym Cichowski był postrachem dla ludności, która zamieszkiwała zajęte przez bolszewików podczas inwazji ziemie polskie.

Jak udało się stwierdzić, Kazimierz Cichowski przybył do Łodzi podczas strejku w przemyśle włókienniczym i miał zamiar podnieść i wskrzesić przetrzebioną i upadającą już na terenie m. Łodzi organizację komunistyczną.

Stwierdzono również, że nazwiska Cichowski, Jasiński i Łukasiewicz należą do jednego i tego samego człowieka 40-letniego Kazimierza Cichowskiego, b. szefa rządu sowieckiego.

Regulacja granic miasta Wkrótce ukaże się dekret prezydenta

Prezydent M. Cynarski w piątek, dnia 1 kwietnia r. b., bawił w Warszawie gdzie interweniował w departamencie organizacyjnym ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie uregulowania granic m. Łodzi w związku z wyrokiem najwyższego trybunału administracyjnego dotyczącym uwolnienia przez władze okupacyjne gmin podmiejskich do obszaru miasta.

Prezydent otrzymał w sprawie tej informację, iż znajduje się obecnie w opracowaniu projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zatwierdzenia wszystkich uchwał byłych władz okupacyjnych, tyjących

się granic gmin miejskich i wiejskich bez względu na formę w jakiej były ogłoszone.

Wspomniany projekt był przedmiotem obrad rady międzyministerjalnej w dniu 15 marca r. b. i w ciągu najbliższego tygodnia będzie złożony radzie ministrów, po czym przedstawiony zostanie do podpisu prezydentowi Rzeczypospolitej.

Rozporządzenie takie unormuje w sposób zasadniczy sprawę regulacji granic gmin miejskich i wiejskich, a po ogłoszeniu go w „Dzienniku Ustaw” będzie można na tej podstawie zatwierdzić obecne granice m. Łodzi.

Włamanie do Scheiblera i Grohmana Sprawców kradzieży osadzone w więzieniu

Magazynier firmy „Szeibler i Grohman” przy ul. Targowej 24 przybywszy do pracy, zauważył w składzie nieład, a gdy, przypuszczając kradzież, rozpoczął poszukiwania, zauważył wielki wyłom w murze, prowadzącym do sąsiedniej posesji.

Zawiadomiono natychmiast władze śledcze, które stwierdziły kradzież 69 sztuk towaru.

Tymczasem okazało się, że pełniący służbę nad ranem policjant, zauważył dorózkę należącą do

warem, eskortowaną przez czterech podejrzanych osobników. Zatrzymawszy dorózkę policjant zażądał wyjaśnienia, skąd towar pochodzi, a nie otrzymawszy konkretnej odpowiedzi, odprowadził ją do komisariatu, gdzie wszczęte zostało śledztwo.

Okazało się, że towar pochodzi z kradzieży w magazynie „Szeiblera i Grohmana”, wobec czego o wnych czterech pasażerów aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. (b)

„Dar łaski” prezydenta Zaopatrzenie dla poszkodowanych w wypadkach majowych

Poszkodowane w związku z wypadkami w dniach 12 — 15 maja 1926 roku osoby, a mianowicie: wdowy sieroty i rodzice po poległych oraz t. zw. inwalidzi cywilni o zmniejszonej, względnie zupełnej utracie zdolności do pracy zarobkowej podani zostali przez komisariat rządu m. Warszawy do stałego, względnie czasowego (na czas trwania utraty zdolności do pracy) zaopatrzenia z „daru łaski” p. prezydenta Rzplitej.

Zaopatrzenie dla wymienio-

nych określono na podstawie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin z dn. 18-go marca 1921 r. Ogółem zakwalifikowano do omawianego zaopatrzenia 130 osób.

Do czasu zatwierdzenia wniosków przez p. prezydenta Rzplitej, wymienione osoby otrzymają zaopatrzenie (w wysokości ewent. nie przyznanej renty) ze specjalnie przekazywanego przez M. P. i O. S. funduszu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa. (fala 1111 mtr.).
14.15—14.40 — Odczyt z dzieła „Roi nicwo”.
15.10 — Transmisja z filharmonii warszawskiej 7-go koncertu symfonicznego z cyklu Beethovena. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Róża Benzełowa (fort.).
1. Symfonia VIII F-dur: a) Allegro vivace con brio, b) Allegretto vivace — wykona orkiestra. 2. Koncert fortepiano, wy c-moll: a) Allegro con brio, b) Largo, c) Rondo — wykona z towarzyszeniem orkiestry, p. R. Benzełowa.
17.25 — Pozawędka dla dzieci.
17.30 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja) i Janina Orłowska (śpiew).
18.00 — Nicodem! Fragment 2 ze

„Świtu i nocy” — wykonają pp.: Maria Malicka i Aleksander Węgielko.
18.40—19.00 — Rozmaitości wypowiedzi p. L. Lawiński.
19.00—19.25 — Odczyt p. t.: „Reformacja w Polsce” — wygłosi prof. Henryk Mościcki (dział: „Historja Polski”).
19.30—19.55 — Odczyt p. t.: „Podziemia wielkich miast” — wygłosi inż. Euz. Porębski.
19.55—20.20 — Odczyt p. t. „Pierwszy ogólny zjazd Polaków z zagranicy” — wygłosi p. Stefan Lenartowicz.
20.30 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), Olga Olgina (śpiew) i Roman Tonenberg (skrzydce).
22.00 — Sygnał czasu, Komunikaty.
22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Gastronomia”.

Korespondent M. A. pisze o filmie:

„W salonach i spelunkach Paryża”

„MÜNCHENER ABENDZEITUNG”

„Tajemniczy fluid emanuje ze wszystkiego, co jest zabronione. Rzecz dozwolona traci wszelki urok. Te same sensacje, które przeżywano ongiś przy odkrywaniu nowych części świata, przeżywamy do pewnego stopnia dziś oglądając nieznanne, podziemne królestwo apasów, gdzie miłość graniczy z gwałtem, a namiętność podaje usta śmierci. I niejedną piękną kobietą, otuloną w futra i jedwabie, poczułaby się zapewne szczęśliwą, mogąc nawiązać „swoim” nieuchwytnemu apasom — pięknemu i r. Novel o.

Wkrótce w „REDUCIE”.

Najbliższa premiera GRAND-KINA

Marjanka, dziecko ulicy

Tragedja upadłej dziewczyny

SCALA

gościnne występy Warsz. Żyd. Teatru Art. W.I.K.T.

Dziś, 8-30 „MORPHIUM”

Dramat nocturne w 4 akt.

Dr. Hertzera, przekład Z. Turkowa.

Premjery teatralne

**„Najdroższa moja Peg!“ — komedia w 3 aktach
Hartley'a Manners'a —
Reżyserował Konstanty Tafarkiewicz**

Czy jest jeszcze dzisiaj na świecie człowiek, którego nie zachwyciłoby tak cudowne zjawisko, jak prosta, szczerą, bezpretensjonalną, dobrą, mądrą dziewczyną, która przytem nie pali, nie pije, nie grywa „w dziewiątkę“, nie maluje się i nie tańczy charlestona?

Mój Boże! Chociaż w teatrze miło jest popatrzeć w 1927 roku na takie stworzenie z bajki... Cóż wiek czuje się lepszy, gdy patrzy na moją najdroższą Peg, tego zamerykanizowanego, bliskiego nam, a jednak jakże dalekiego od nas Kopcziuszka XX stulecia.

Fragmencik z życia tego kochanego trzpiota jest treścią zrecznej bagatelki, napisanej z dużą znajomością sceny, a przede wszystkim psychiki przeciętnego śmiertelnika, zapełniającego widownię teatru.

Autor potrafi zlekka polecać człowieka, zawiadzić po drodze na chwilę o serce, ukołysać na minucie i umieścić w krainie marzeń, by natychmiast niezbyt hałaśliwie obudzić zrecznego dowcipem, lub paradoksem. Słowem „un petit

rien“ w najlepszym znaczeniu tego słowa.

Nie wiedziałem, że p. Jankowska znana jest w krainie funta i dolara. A jednak Manners musi ją znać, skoro pisze rolę, które leżą na niej, jak suknia od Paquinal I nie tylko leży, ale ona umie ją nosić i czuje się w niej, jak w pyjanie, co u dziennikarza oznacza szczyt wygody i doskonałości.

Pan Mroziński w epizodycznej roli Hawkesa bardzo dobry, pełen umiaru i powściągliwości w charakterystyce i grze.

Krzywdą się dzieje p. Łapińskiej, że otrzymuje rolę, które jej w zupełności nie odpowiadają. Ta utalentowana aktorka stanowczo mogłaby być lepiej i zreczniej wyzyskana.

Reszta obsady na wysokości, która nie wzbudza specjalnych zastrzeżeń.

Oprawa estetyczna, reżyseria bez zarzutu. Jedynie tempo niektórych dialogów wartoby nieco przyspieszyć.

Was.

TEATR, I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

**„MŚCIECIEL“ — STANISŁAWA PRZYBY-
SZEWSKIEGO.**

Po „Rzy“ Żeromskiego. „Uśmiechu losu“ Perzyńskiego, „Popaste“ Grzymały-Siedleckiego — przygotowuje się teatr miejski z kolei do wystawienia dzieła najwybitniejszego z pośród żyjących polskich twórców dramatycznych, powieściopisarza i dramaturga Stanisława Przybyszewskiego.

Premjera „Mściciela“, dramatu w 3 aktach, wystawionego zaledwie przed paru tygodniami w warszawskim teatrze Narodowym, odbędzie się na naszej scenie w nadchodzący piątek. Inscenizuje Mieczysław Szpakiewicz.

Zainteresowanie wielkie; zamówienia już napływają.

Dzisiaj popołudniu po cenach zniżonych bledzący się rekordem powodzeniem — „Proboszcz wśród bogaczy“ — z Stefanią Jankowską w roli tytułowej.

Jutro, w poniedziałek, na przedstawieniu po cenach najniższych święta komedia P. Cavault'a — „Połamana dziewczyna“.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj i jutro „Krakowiacy i górale“.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Dzisiaj, popołudniu i wieczorem, komedia francuska „Sobowtór“.

OPERA DZIECIECA

Wielkie zainteresowanie wywołała zapowiedź wystawy fantastycznej opery dziecięcej p. t. „Za późno“, Hockówny, z przepiękną muzyką w kompozycji i pod kierownictwem kompozytora prof. Karola Prosnaka. Tańce układu baletmistra W. Majewskiego. Reżyseruje dyr. Józef Pilarski.

Opera wystawiona będzie na scenie teatru popularnego, we wtorek, dnia 5 kwietnia r. b., o godz. 7.30.

WYSTĘPY W. I. K. T. u.

Znakomity zespół warszawskiego teatru artystycznego W. I. K. T. rozpoczął wczoraj swe gościnne występy w Łodzi, w teatrze „Scala“. Odegrany został dramat „Los“.

Dzisiaj odegrany zostanie dramat d-ra Hertzera „Morphium“.

Jutro — słynny utwór Dostojewskiego „Bracia Karamazow“ w scenicznej przerobie.

WIECZÓR TOWARZYSKI W KLUBIE OFICERSKIM

Dzisiaj, w niedzielę, dnia 3 b. m., urządzi „Rodzina oficerska“ klubowy wieczór towarzyski w lokalu kasyna garnizonowego, Aleje Kościuszki 4 (pałac Herzbów).

Zebrań to urozmaica atrakcję artystyczne przy akompaniamencie kwintetu 31 p. S. K.

Goście miła widziani. Początek wieczoru o godz. 5 popoł.

WYSTĘP CHÓRU TOW. SPIEW. „ECHO“

Dzisiaj, o godz. 8 wiecz., odbędzie się w sali polskiej YMCA, Piotrkowska 89, zapowiadany koncert chóru tow. śpiewaczego „Echo“.

Wejście jak zwykle, dla członków bezpłatnie.

PORANEK TOW. CHOPINA

Dzisiaj, t. j. w niedzielę, dnia 3 kwietnia, o godz. 12 przed poł., odbędzie się w teatrze popularnym przy ul. Ogrodowej, wielki poranek muzyczny tow. „Chopina“. Obok wybornych chórow i orkiestry tow. „Chopina“, występujących pod batutą kapelmistrza prof. Szczepańskiego, wystąpią doskonale i znane chóry tow. operowego z kapelmistrzem prof. D. Kleidtem i J. Zozula, na czele. W koncercie biorą udział pierwszorzedni artyści soliści reprezentowani przez śpiew. oper. prof. Br. Olecką (sopran), nadto pp.: N. Koszykową (mezzo-sopran), J. Kergera (tenor), S. Lewitana (bas), i A. Weilandta (baryton). Orkiestra symfoniczna 31 p. s. k.

Solo xylofonowe odegra p. Krzesiński z tow. „Chopina“.

WIECZÓR PIĘŚNI POLSKIEJ

Przypominamy miłośnikom rodzimej pieśni, że dzisiaj, w niedzielę, dnia 3 kwietnia odbędzie się w sali filharmonii o godzinie 5 popoł., dawno oczekiwany koncert pieśni polskiej, urządzony staraniem i na rzecz związku obrony kresów zachodnich.

POPIS SZKOŁY PLASTYKI I RYTMIKI ST. PASZKÓWNY.

W niedzielę, 10 kwietnia o godz. 11 m. 30, odbędzie się w teatrze miejskim doroczny popis szkoły p. Paszkówny.

Trudne i efektowne rzeczy odtądzą dorosłe uczennice: „Taniec furji“ — Rachmaninowa, preludium Chopina, humoreska Griega, „Tańczymy kolory“: ró żowy, czerwony i czarny. Ciekawe w pomyśle jest solo p. Paszkówny: „Syrrena“ — Nivina.

Najmłodsze odtądzą: „Wesele lalek“ „Sen dziecka“ Schumanna i Scherzo — Szuberta. Całość budzi duże zainteresowanie już ze względu na sam rozwój cennej szkoły tego typu w Łodzi. Bilety są do nabycia w kancelarii szkoły, Gdańska 94 (wejście boczne z Andrzeja 24), codziennie od 5—8 w., o w dniu przedstawienia przy kasie teatru od godziny 9 rano.

DLA NASZYCH MILUSIŃSKICH!

Dowcipnie obmyślona „Urbina gra“, wywołała szczerą zachwyt wśród naszych milusińskich.

Dziesiątki tysięcy egzemplarzy tej gry zostało rozdane wśród działu łódzkiej, jako bezpłatny dodatek do znanej pasji „Urbina“.

Na liczne żądania rodziców i odbiorców tej pasji bezpłatne dodawanie gry przedłużone zostało do dnia 15 kwietnia r. b.

Od wydawnictwa

Świąteczny numer „Głosu Polskiego“

który ukaże się na Wielkanoc, zawierać będzie znacznie zwiększoną objętość i wyjdzie w dużym bardzo nakładzie. Poza normalną treścią, zamieszczony w nim będzie szereg prac wybitnych pisarzy, oraz specjalny dział ogłoszeń. Pragnąc zapewnić naszym Szanownym Inserterom estetyczne wykonanie ogłoszeń, oraz rozmieszczenie ich według własnych dyspozycji, uprzejmie prosimy o wczesne nadawanie reklam do numeru świątecznego.

BIURA OGŁOSZEŃ, AKWIZY- TORZY, AGENCI, ORAZ BEZ- POŚREDNI INSERENCI

zechcą łaskawie, we własnym interesie, zastosować się do prośby naszej i możliwie wczas nadsyłać do administracji

TEKSTY OGŁOSZEŃ.

Wielkanocny numer „Głosu Polskiego“ da ogłaszającym się w nim firmom maximum tego, co można osiągnąć przez reklamowanie się w wielkim i najbardziej poczytnym dzienniku.

Astronom Watykanu



Dyrektor Hagen przy pracy.

Dyrektor obserwatorium astronomicznego Watykanu, wybitny uczonec Jan Jerzy Hagen, obchodzi w najbliższych dniach 80-lecie swych urodzin. Sędziwy astronom już od roku 1906 stoi na czele obserwatorium astronomicznego Watykanu. Obraz nasz pokazuje starca przy pracy w obserwatorium.

ODCZYTY

POLITYKA DYSKONTOWA W ANGLII

Dzisiaj, w dniu 3 kwietnia, o godzinie 10 m. 30, staraniem koła ekonomistów przy W. S. N. S. i E. w Łodzi, odbędzie się w auli szkoły (Narutowicza 68), referat na temat: „Rozwój polityki dyskontowej banku angielskiego“.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

„Czerwony Krzyż“ przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 m. 30, w sali polskiej Y.M.C.A., Piotrkowska 89, dr. Kalecka wygłosi odczyt n. t. „O gruźlicy“. Wejście na odczyt bezpłatnie.

Kobieta w obronie kraju



Przy stole prezydjalnym stoi prezydium zjazdu społ. komitetu przysp. wojsk, kobiet do obrony kraju. Pośrodku małżonka prezydenta Rzplitej, p. Mościcka, obok na lewo przewodnicząca zjazdu p. E. Grochowska



UWAGA: Nie baczac na wielkie koszty, dyrekcja „Grand-Kina“ sprowadziła najn. aparaty do kabiny, jak również przeprowadziła gruntowny remont, aby w zupełności zadowolić najwybredniejsze wymagania swych bywalców.

Dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni

Spiesz! zobaczysz 8-my cud świata, po INDYJSKIM GROBOWCU największy film

Grzech i Kara

podług legendy SODOMA i GOMORA

Dwugodzinny program w 2 serjach 14 aktów razem.

W rolach głównych: pełen męskiej urody

ulubienia publiczności

Michał Varkonyi król ekranów **Lucy Doraine**

Dzisiaj do godz. 3-ej ceny miejsc od 50 gr.

Sowiecki przemysł włókienniczy prawie całkowicie osiągnął swój poziom przedwojenny

Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego”

Moskwa, w marcu.

Jedną z najważniejszych gałęzi przemysłu sowieckiego jest przemysł włókienniczy, który w życiu gospodarczym Rosji odgrywa doniosłą rolę nad wyraz nie tylko przez wzgląd na wielką ilość fabryk i wysoki stan zatrudnienia, lecz również przez wzgląd na udział w ogólnej produkcji przemysłowej państwa. W sowieckim przemyśle włókienniczym zatrudnionych jest ponad 33 proc. wszystkich rosyjskich robotników przemysłowych, a 24,8 proc. ogólnej produkcji przemysłowej związku sowieckiego przypada na wyroby tekstylne.

W roku 1926 rosyjski przemysł włókienniczy prawie całkowicie osiągnął swój poziom przedwojenny, przyczem wykorzystano w całej pełni wszystkie środki pro-

dukcyjne, jakie Rosja w tej gałęzi przemysłu ma do dyspozycji. W ten sposób maksimum zdolności produkcyjnej przemysłu włókienniczego zostało w Rosji osiągnięte, a dla dalszego rozwoju przemysłu tego konieczne jest bądź to udoskonalenie dotychczasowych metod pracy, a więc w pierwszym rzędzie zastąpienie starych maszyn nowymi, bądź też systematyczne powiększanie ilości zakładów przemysłowych.

Rząd rosyjski istotnie też przystąpił już do budowy nowych fabryk włókienniczych, a niektóre z nich zostały już nawet wykończone (głównie w moskiewskim okręgu przemysłowym).

Statystyka sowieckiego przemysłu włókienniczego oraz stan zatrudnienia w ciągu 1926 roku wykazują:

W bawelnianych 170 zakładów, zatrudniających 458 robotników, w wełnianych — 73 zakłady (63 tys. robotników) i w lnianych 51 zakładów (95 tys. robotników).

Pozatem statystyka stwierdza że ilość fabryk włókienniczych zwiększyła się w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1925 o 7,4 proc., a stan zatrudnienia — o 8,5 proc., przyczem wzrost ten dotyczył w pierwszym rzędzie przemysłu bawelnianego.

Wysokość produkcji przemysłu włókienniczego przedstawiała się w ciągu ostatnich dwóch lat w sposób następujący:

Wartość produkcji w rublach przedwojennych w 1925 r. wynosiła 630.419 rb., w roku zaś 1926 — 852.657 rubli.

Statystyka wykazuje podniesienie się produkcji w roku 1926 w porównaniu z rokiem poprzednim o 36,7 proc. w przemyśle bawelnianym, 26,3 proc. w przemyśle wełnianym i 59,8 proc. we wszystkich innych kategoriach przemysłu włókienniczego. Ogólna zaś produkcja włókiennicza podniosła się w tym czasie o 35,2 proc.

Podkreślić należy, iż ogólny wzrost produkcji w przemyśle włókienniczym osiągnięto nie tylko dzięki powiększeniu stanu zatrudnienia, lecz przede wszystkim dzięki większej, niż w latach poprzednich, wydajności pracy robotników przemysłowych.

Próbą powiększenia wydajności pracy sowieckie czynniki międzynarodowe poświęcają jaknajbardziej staranną uwagę, gdyż w Rosji zwyciężył pogląd, że tylko w ten sposób można osiągnąć obniżenie kosztów produkcji, co jest pierwszym i koniecznym warunkiem ogólnego potaniaenia produktów przemysłowych. Z przeprowadzonych w tym kierunku obliczeń okazuje się, że wydajność pracy w sowieckim przemyśle włókienniczym podniosła się w roku 1926 (w porównaniu z r. 1925) przeciętnie o 11,2 proc.

Niemniej jednak ogólnego potaniaenia produktów przemysłowych na rynku dotychczas nie można dotychczas w Rosji obserwować. Składa się na to szereg przyczyn. Po pierwsze — z potaniaenia kosztów produkcji mogą narazie zyski prawie wyłącznie pośrednicy i hurtownicy a sowieckie organy gospodarcze zmuszone będą dopiero podjąć energiczną akcję w kierunku zapewnienia korzyści wynikającej ze zwiększonej wydajności pracy robotników przemysłowych, również szerokim rezerwowaniem. Po drugie — ogólne potanieenie wyrobów przemysłowych nie było narazie możliwe z tego względu, że ręka w ręka z zwiększaniem się wydajności pracy w przemyśle włókienniczym szło systematyczne podnoszenie się płac robotniczych. Podwyżki, przewidziane robotnikom przemysłowym, były czasami tak wysokie, że spowodowały do zera znaczenie zwiększonej wydajności pracy. Średni zarobek miesięczny robotnika tekstylnego powiększył się w ciągu jednego roku o 21,4 proc., podnosząc się z 35,84 rb. (w locie 1925 roku) na 43,52 rubli (w locie 1926 roku.)

P. S.

MEBLE
Wielki wybór na cenach najniższych i najdogodniejszych warunkach poleca
FLAKOWICZ I RECHT
Wardowska 135 w podwórzu.
Za gotówkę Na raty.
Sprzedawca mebli.

Lekka zniżka akcji na giełdzie

— 000 —

Kursy walut obcych na giełdzie warszawskiej pozostają w dalszym ciągu niezmiennione. W obrotach pozagiełdowych dała się zaobserwować niewielka zniżka kursu dolara, spowodowana przewyżką podażą nad popytem. W Łodzi dolarami obracano w dniu wczorajszym po 8,92 w płaceniu, 8,93 w oddawaniu. Z rynku warszawskiego domoszą o cokolwiek wyższym

poziomie kursu, mianowicie 8,92 i pół — 8,93.

Bank Polski ofiaruje nadal za dolara zł. 8,90 i 8,89 (za banknoty jedno i dwu dolarowe).

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy akcyjnej kursy wszystkich prawie akcji uległy niewielkim odchyleniom zniżkowym. Na pogiełdzie poziom kursów oficjalny został utrzymany. (rz)

Rynek pieniężny

— 000 —

CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ GOTÓWKA

Dolary	8.92
CZEKI	
Holandja	358.10
London	43.47 i pół
N. York	8.93
Praga	35.06
Warszawa	26.51
Szwajcaria	172.15
Wiedeń	125.90
Włochy	42.30

Zgierz 1.95
Węgiel 98—96
Cegielski 38
Modrzejów 7.85—8.20—8.00
Ostrowieckie 82—81—82
Rudzki 1.63
Ursus 2.30
Zyrardów 16.75—17—16.80

Notowania złote.

W dniu 2 kwietnia 1927 r.
Za 100 złotych:
Zuryc 58.20—57.70—57.95
Berlin wpl. 46.81—47.28
na Warszawę 47.005—47.285
Gdańsk wpl. 57.83—57.77
na Warszawę 57.55—57.70
Wiedeń czek 79.15—79.65
London 45.50
Praga 378.40

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

8 proc. poz. konwersyjna 98
Poz. dolarowa 84.75
Dolarówka 53.50—53.00
Poz. kolejowa 103
5 proc. poz. konwersyjna 61—60.75
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 55.50—55.25
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy 60.50
8 proc. poz. Banku Gospodarstwa Krajowego 86
8 proc. poz. Banku Rolnego 85.50—86.00.

AKCJE.

z dnia 2 kwietnia 1927 r.
Bank Handlowy 7—7.15—7.10
Bank Ziem Polski 2.87—2.90
Bank Polski 132—131.50—133.00
Bank Zarobkowy —
Elektryczność 82
Sila i światło 95—96
Gosławce 72—71—71.50
Furley 60
Wysoka 7
Nobel 4.35—4.40—4.45
Lilpop 23.50—23.75
Norblin 134
Pocisk 3
Starachowice 3.02—2.98—3.00
Zawiercie 33
Borkowski 2.65—2.67—2.65
Brown Boveri 2.40
Czersk 0.85
Cukier 4.60—4.65—4.60

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 2 kwietnia — (Pat.)
Zamknięcie giełdy.
Nowy-jork 4.85.25/32
Holandja 12 14.5/8
Francja 124.00
Belgia 54 95.1/2
Włochy 102.85
Niemcy 20.43.1/4
Szwajcaria 25.25
Wiedeń 34.55
Warszawa 45.50

NOTOWANIA BAWELNY

N. YORK, 1. 4. Bawelna. Dowód do portów Atlantyku i Gofu 20.000. wewnątrz kraju 9.000, do Anglii 26.000. na kontynent 71.000, loco 14.79, maj 14.19 — 21, lipiec 14.27—28, wrzesień 14.39 październik 14.41—43.

N. ORLEAN, 1. 4. Bawelna. Loco 14.11, maj 14.19—21, lipiec 14.27—28, październik 14.41—43, grudzień 14.56—57, styczeń 14.59.

LIVERPOOL, 1. 4. Bawelna. Otwarcie: Maj 7.59, lipiec 7.72, październik 7.62, styczeń 7.90.

BREMA, 1. 4. Bawelna. 15.81.

Swiat handlu, przemysłu i finansów

KARTELIZACJA PRZEMYSŁU EUROPEJSKIEGO.

Loucheur mówił przedwczoraj w Bernie Szwajcarskim o zadaniach i celach światowej konferencji gospodarczej. Oświadczył on przede wszystkim, że sprawy polityczne i gospodarcze są tak ściśle ze sobą związane, iż liga narodów jest w zupełności powołana do rozstrząsania kwestji gospodarczych.

Następnie znakomity ekonomista podkreślił, że wojna wytworzyła w rozmaitych krajach jednokowe gałęzie przemysłu, dla których brak obecnie rynków zbytu. Zniesienie cel jest pierwszym środkiem na drodze do usunięcia tego zła i będzie wobec tego przedmiotem obrad konferencji. Poza to trzeba się zastanowić nad przemysłową organizacją Europy, podniesieniem siły kupczej mas i koncentracją przemysłu drogą stworzenia międzynarodowych kartelów przemysłowych.

Kartel stalowy jest pierwszą próbą; dalsze kartele muszą przyjść, a liga narodów winna stworzyć organizację kontrolującą celem udaremnienia niebezpieczeństw, które kartelizacja może wywołać.

BELGWIE PRZYSTĘPUJĄ DO EKSPLOATACJI.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, że belgijskie towarzystwo akcyjne „Trust Metallurgique Belge Francais”, posiadające już poważne participacje w przemyśle polskim,

m. in. w zakładach ostrowieckich i warszawskiej fabryce budowy parowozów, przystępuje do utworzenia spółki akcyjnej belgijsko-polskiej, o kapitale

26 milionów franków, (około 6 i pół miliona złotych), która objęła eksploatację przedsiębiorstw elektrycznych, patronowanych przez „Silę i światło”.

Pod zarząd nowej spółki przeszłyby mianowicie: centrale elektryczne w zagłębiach:

dąbrowskiem i bruskow'ciem (Siersza Wodna), centrala warszawska, kolej elektryczna Warszawa — Zyrardów i tramwaje w Piotrkowie.

Znając metody działania finansistów brukselskich, przypuszczać można, że już obecnie większość akcji powyższych spółek jest w ich rękach.

Załowac należy, że przedsiębiorstwa o takim znaczeniu, powstałe z polskiej inicjatywy i za polskie kapitały, przechodzą w obce ręce, i to już w chwili, gdy zaczynają rentować.

Decydujące zakupy akcji musiały być prawdopodobnie uskutecznione w roku 1925 i pierwszej połowie 1926 roku, gdy wskutek kryzysu kursy walorów polskich obniżyły się gwałtownie.

ANGLJA SYSTEMATYCZNIE INKASUJE.

Kancelerz skarbu Churchill oświadczył oficjalnie, że Anglja otrzymała dotychczas od Niemiec 75 milionów funtów na bieżące wydatki, związane z okupacją, i 33 miliony funtów na poczet reparacji.

Bułgaria zapłaciła dotychczas Anglii za armję okupacyjną 133 tysiące funtów i a conto reparacji 98 tys. funtów.

Austria i Węgry żadnych sum nie wpłaciły.

SKUTKI ŁAGODNEJ ZIMY.

Od początku lutego w kopalniach zagłębia Ruhry musiano ograniczyć prace z powodu braku zbytu.

Według opinii sfer miarodajnych zastój spowodowała przedewszystkiem łagodna zima, redukując do minimum zapotrzebowanie na węgiel opałowy. Z drugiej strony konsumenci zwlekają z obstalunkami, oczekując spadku cen w sezonie letnim.

Redukcja pracy w stosunku do lutego wynosi w marcu o 100 procent więcej.

Zawiadomienie.

Dnia 15 marca r.b. nastąpiło otwarcie Wielkiego Magazynu Mebli pod firmą

„Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów”

Spółdz. z ogr. odp.

w gmachu P.K.O. przy ul. Narutowicza Nr. 45 w Łodzi, telefon 60-02.

Magazyn posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych, oraz pojedyncze przedmioty wykonania najpoważniejszych firm jako to: Roberta Szulca dawn. Triede, F. J. Szwanowskiego, St. Leśniewskiego, i Rata i wielu innych.

Zarząd Spółdzielni.

Turyści, czy Ł.K.S.?

O zwycięstwie zadecyduje wynik pojedynku między „czerwonym” atakiem a „fioletową” pomocą

Minął już okres gorączkowych przygotowań — dzień dzisiejszy upłynie pod znakiem rozpoczęcia gier o mistrzostwo Polski, między drużynami ligowymi. We wszystkich większych ośrodkach sportowych rozegrane zostaną pierwsze sensacyjne spotkania między drużynami extra - klasy.

We Lwowie mistrzowska drużyna Polski zmierzy swe siły z najsilniejszą żydowską „Hasmoneą”.

W Krakowie doskonały zespół IFC. walczyć będzie z mistrzem Górnego Śląska, „Ruchem” z Hajduk Wielkich.

W Warszawie „Legja” z „Warszawianką”.

W Łodzi kalendarzyk rozgrywek przynosi nam na początek sensacyjne spotkanie dwóch najlepszych naszych zespołów, mistrz okręgu klub Turystów zmierzy się z ex - mistrzem Ł. K. S. Zapowiedź tego spotkania, które zawsze było gwoździem sezonu, zelektryzowało sfery sportowe Łodzi. Dyskusjom i przepowiedniom co do ostatecznego wyniku tego nad wyraz frapującego meczu nie ma końca. Nie będziemy się tu bawić w przepowiednie, lecz, czyniąc generalny przegląd sił obu drużyn, postaramy się przytoczyć dane, na podstawie których czytelnicy mogą sami urobić sobie sąd o możliwościach.

Przykłady minionych lat pozwalają na twierdzenie, iż zawody powyższe, tak niezmiernie ciekawe ze względu na wynik, pod względem sportowym i poziomu gry zwykle zawodzą oczekiwania widzów. To też i w dniu dzisiejszym oczekiwac należy typowej walki o punkty, gdyż zdenerwowanie publiczności i obu zespołów nie pozwoli na rozwinięcie ładnej, kombinacyjnej gry.

W bramce fioletowych ujrzymy Lassa, dziś bezsprzecznie jednego z najlepszych bramkarzy Łodzi; natomiast Ł. K. S. przeciwstawi mu Fiszer, starego rutynistę, którego przytem szczęście nigdy nie opuszcza w grze.

Obrońca „Turystów”, zasłona ostatecznie doskonałym Karasiakiem, ma jednak jeszcze swą słabą stronę w osobie Marczewskiego. Sądząc z dotychczas rozegranych zawodów trudno przypuszczać, aby gracz ten w dniu dzisiejszym stanął na wysokości zadania. Bezsprzecznie na miejscu tem byłby lepszy Kahl, jednak po zeszłorocznym wypadku w Poznaniu nie czuje się on jeszcze na siłach, by brać udział w tak ciężkim spotkaniu.

Natomiast Ł.K.S. poszczycić się może młodzieńcem Galeckim, grę którego można śmiało porównać z grą Karasiaka. Sekundować mu będzie Cyll, nie tyle pewny, ile nieporównany szczęściarz.

Pomoc „Turystów” w obsadzie Hinc, Wieliszek, Kulawiak, góruje nad linią pomocy czerwonych, w której jedynie Gabriel może być zaliczony do równorzędnych, pozostali zaś, Jasiński, Otto, lub Trzmiel są bezwzględnie słabsi od Hince i Wieliszka.

Jak widzimy więc, jest to jedyna pozycja na której „Turyści” mają przewagę.

Jednak brak ten Ł. K. S. pokrywa swą linią ataku, która mimo to, iż nie wiemy jeszcze, jak będzie zestawiona, pod względem ilości strzałów oddawanych na bramkę i umiejętności szybkoiego wykorzystywania sytuacji podbramkowych, będzie o wiele lepsza.

Napad fioletowych w obsadzie Hermans, St. Kubik, Bersz, O. Kubik, Michalski II, ma faktycznie tylko dwóch dobrych strzelców, t. j. St. Kubika i Bersza, natomiast pozostali, zarówno w polu, jak i pod bramką przeciwnika, wiele jeszcze pozostawiają do życzenia. Hermans, mało zdecydowa-

ny, ma bardzo rzadko swój dobry dzień, powolny O. Kubik przeciągle ustawianie się w dogodniejszej pozycji do strzału, zaprzeczają momenty podbramkowe, natomiast u Michalskiego zauważyć się daje znaczny spadek formy.

Przypuszczalnie linia napadu czerwonych będzie następująca: Śledź, Lange, Miller, Durka, Stollenwerk, a więc złożona z bardzo dobrych strzelców, którzy szale zwycięstwa mogą przechylić na swą stronę.

Dyspozycją strzałową czerwonych należy sobie tłumaczyć zeszłoroczne porażki fioletowych w ogólnej sumie 10:0, choć w polu nie ustępowali oni swemu przeciwnikowi. Jedyna tylko przewaga Turystów (2:1) przyniosła im tytuł mistrza okręgowego, lecz już w dzień Ł. Z. O. P. N. czerwoni wygrywają spotkanie (3:2). Zwy-

cięstwo czerwonych odniesione ubiegłej niedzieli nad „Legją” w stosunku 4:2 świadczy wymownie o dyspozycji strzałowej napastników Ł.K.S-u.

Jak widzimy, o losach spotkania zadecyduje pojedynek ataku czerwonych z linią pomocy Turystów. Który z przeciwników wykaże lepszą technikę i taktykę w grze, ten prawdopodobnie zapewni swym barwom zwycięstwo. Spotkanie powyższe rozegrane zostanie na boisku przy ul. Wodnej o godz. 3 po poł.

Przed południem o godz. 11 na tem samym boisku rozegrane zostaną zawody o mistrzostwo okręgowe między drużynami A-klasy R. T. S. „Widzew” i S. S. „Union”. Obie drużyny są obecnie najsilniejszymi zespołami A-klasy, to też spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie.

W.

Echa pobytu Legji w Łodzi



Drużyna wojskowych, która rozegrała w ubiegłą niedzielę mecz z Ł. K. S-em.

Pobyt drużyny wojskowych w Łodzi w ubiegłą niedzielę nie należał do udanych, gdyż wrócili oni z porcją czterech straconych bramek. Jednak wrażenie pozostawiła Legja po sobie bardzo sympatyczne, uchodzą za dobrą drużynę.

ŁACIŃSKA GRA



Udatny przebieg.

Jak wiadomo, za klasyczny wzór gry w piłkę nożną uchodzi styl szkocki. W Szkocji bezsprzecznie najwyżej stoi sztuka gry w piłkę nożną, szkoccy gracze mają najwyższe gaże w angielskich klubach zawodowych, a szkoccy trenerzy najwyższe pensje. Styl szkocki polega na błyskotliwej technice, bajecznym opanowaniu piłki i krótkiej przyziemnej kombinacji.

Zupełnym przeciwieństwem szkotów są hiszpanie. Sukcesy swe zawdzięczają nadzwyczajnej szybkości i brawurze, z jaką wal-

czą z przeciwnikiem, a znakomitej grze głową i kombinacji opartej na przeboju ora podaniach, mających na celu zaskoczenie przeciwnika. Podobny do hiszpańców styl mają francuzi, którzy nawet na jego określenie ukuli termin „gra łacińska”.

Francuzi chętnie goszczą u siebie hiszpanów. Ostatnio grała w Paryżu reprezentacja hiszpańskiej prowincji baskijskiej Gnipuzea z reprez. Paryża. Goście wygrali w stosunku 3:1. Hiszpanie lepiej grają „po łacinie”.

40 tysięcy widzów

będzie mogło jednocześnie podziwiać wysiłki sportowe najlepszych lekkoatletów świata

Gorączkowe przygotowania do olimpiady w Amsterdamie

Techniczne przygotowania terenu pod najbliższą olimpiadę posuwają się w Amsterdamie rażno naprzód. Komitet postanowił że stadion musi zawierać co najmniej 40 tysięcy wygodnych miejsc siedzących.

Z obydwu stron wzdłuż stadionu przewidziane są olbrzymie kryte trybuny.

Przy budowie znajdują zastawiane najnowocześniejsze zdobycze techniki. Rusztowanie wysokości 16 metrów wciąga beton do zalewania żelaznego szkieletu. Samo rusztowanie biegnie po szynach, tak, że może być wszędzie zastosowane.

Już dotychczas powstający stadion pochłonął 750 tysięcy metrów sześciennych piasku. Roboty prowadzone są od 15 marca bez przerwy w dzień i w nocy.

Plan przewiduje, że środkowe pole będzie otoczone bieżnią, długości 400, a szerokości 8 metrów. Bieżnię z kolei otacza tor cyklistowski, długości 500, a szerokości, również 8 metrów.

Szczególną trudność przedstawia konstrukcja tego toru, który na zakrętach musi wytrzymywać niesamowite ciśnienie.

Specjalnymi względami Komitetu cieszy się służba informacyjna. Dla dziennikarzy zarezerwowano 600 miejsc. Do ich dyspozycji oddana będzie wielka sala z 50 aparatami telefonicznymi i własna centrala telegraficzna.

Hakoah — Siła 2:1 (1:0)

Zawody mało ciekawe, postawione na bardzo niskim poziomie nie mogły zadowolić nawet niewybrednego widza. Hakoah o całą klasę lepiej wyszkolony technicznie, nie miał swego dnia i grał na ogół bardzo słabo. W drużynie Siły ujrzelśmy tylko trzech starych graczy (Maciejewski, Walter i Schmidt) reszta zaś nowy nabytek, który sprawiał wrażenie, iż dopiero po raz pierwszy miał okazję zapoznać się z piłką nożną.

Wiele jeszcze trzeba poświęcić pracy, by drużyna mogła reprezentować jaką taką klasę.

Nowiny ze świata sportowego

Nowy rekord światowy wysokości dla hydroplanów ustanowił francuski porucznik marynarki Demougeot w Sartrouville. Osiągnął on na swym 500 - konnym aparacie wysokość 9,000 metrów, poprawiając dotychczasowy rekord Sadi Lecointe'a o 20 metrów.

Drugi międzynarodowy turniej tenisowy w Cannes został zakończony. W grze pojedynczej panów pierwsze miejsce zdobył pomownie angielski Mayes. W finale pokonał szwajcara Aeschlimana 3:6, 6:0, 6:3, 6:3. Ostre walki finałowe wykazały podwójne gry panów. W rezultacie skandynawska para Worm — Galleppe pokonała parę Aeschliman — Craig Biddle 11:9 3:6 6:3, 6:1. W mieszanych double'ach pewne zwycięstwo odniosła para miss Ryan — Worm nad parą m-lle Contostaolos — lord Chomondeley. Wreszcie w damskich double'ach panie d'Alvarez — Contostaolos musiały uznać wyższość amerykańsko - angielskiej pary mis Ryan — miss Bennett.

William Tilden, znakomity tenisista amerykański, wsiada 27-go kwietnia na okręt i udaje się do Europy, gdzie weźmie udział w całym szeregu wielkich turniejów. Tilden będzie grał w Anglii, Francji, Belgii, Niemczech i Holandji.

Lloyd Hahn, najlepszy szybkobiegacz Ameryki na dystansie jednej mili ang., który niedawno pokonał w milowym biegu znakomitego szweda, Widego miał stanąć do spotkania rewanzowego. Jednak stosując się do życzenia prezesa związków lekkoatletycznych cofnął się od rewanzu, aby zachować siły na inne wysiłki.

Amerykański komitet olimpijski wystąpił do izby reprezentantów z żądaniem zezwolenia na pożyczkę w wysokości miliona dolarów na przygotowania do olimpiady w 1932 roku.

Nowy rekord światowy wysokości dla hydroplanów ustanowił francuski porucznik marynarki Demougeot w Sartrouville. Osiągnął on na swym 500 - konnym aparacie wysokość 9,000 metrów, poprawiając dotychczasowy rekord Sadi Lecointe'a o 20 metrów.

Drugi międzynarodowy turniej tenisowy w Cannes został zakończony. W grze pojedynczej panów pierwsze miejsce zdobył pomownie angielski Mayes. W finale pokonał szwajcara Aeschlimana 3:6, 6:0, 6:3, 6:3. Ostre walki finałowe wykazały podwójne gry panów. W rezultacie skandynawska para Worm — Galleppe pokonała parę Aeschliman — Craig Biddle 11:9 3:6 6:3, 6:1. W mieszanych double'ach pewne zwycięstwo odniosła para miss Ryan — Worm nad parą m-lle Contostaolos — lord Chomondeley. Wreszcie w damskich double'ach panie d'Alvarez — Contostaolos musiały uznać wyższość amerykańsko - angielskiej pary mis Ryan — miss Bennett.

William Tilden, znakomity tenisista amerykański, wsiada 27-go kwietnia na okręt i udaje się do Europy, gdzie weźmie udział w całym szeregu wielkich turniejów. Tilden będzie grał w Anglii, Francji, Belgii, Niemczech i Holandji.

Lloyd Hahn, najlepszy szybkobiegacz Ameryki na dystansie jednej mili ang., który niedawno pokonał w milowym biegu znakomitego szweda, Widego miał stanąć do spotkania rewanzowego. Jednak stosując się do życzenia prezesa związków lekkoatletycznych cofnął się od rewanzu, aby zachować siły na inne wysiłki.

Amerykański komitet olimpijski wystąpił do izby reprezentantów z żądaniem zezwolenia na pożyczkę w wysokości miliona dolarów na przygotowania do olimpiady w 1932 roku.



Każda pani winna dbać o zdrową i piękną cerę. Jakośrodek najsukuczniejszy

polecamy, znane w całym świecie, oryginalne lecznicze mydło i krem tormentylowe Ks. Kneippa wszędzie do nabycia. 2071



Pracownia Sukien i Okryć

A. Maszkowskiej

Piotrkowska 117 tel. 30-03 wykonywa podług ostatnich modeli

BLUZKI SUKNI KOSTJUMY PALTA



Mechaniczna Szlifiernia Szkła i FABRYKA LUSTER

2040

„SZLIF” Kilińskiego 77

TEL. 58-37.

poleca w wielkim wyborze trema, toalety, lustra ścienne, stołowe w niklowych i drewnianych oprawach. Szyby do samochodów i dorożek.

Przyjmuje się do grawirowania wszelkie Kryształowe stołowe i szkiełka dla zegarmistrzów.

CENY KONKURENCYJNE. Wykonanie pierwszorzędne.



Ból głowy i wyczerpanie

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50

Sprzedaz w aptekach i składach aptecznych.

Do Zwolenników Kina!

Książki, na których oparte są najpopularniejsze i najciekawsze filmy

- „CYGANERJA“
- „BEN HUR“
- „BURŁAK z nad WOŁGI“

Dzieła Murgera (Cyganyerja), Wallace'a (Ben Hur) i powieści Berkoviciego (Burlak z nad Wołgi)

Są do nabycia we wszystkich księgarniach

Cena 200 stronicowego tomu 95 groszy.

1994-5

SĄ MBLÉE

trwałe i nietwałe, a wygląd mają jednakowy

Meble nasze

posiadają wszelkie zalety: są trwałe, modne,

pierwszorzędnego wykończenia gwarantowanej roboty.

S. Salomonowicz i S-ka

ul. Narutowicza 13 tel. 37-60.

Ceny konkurencyjne i Ceny konkurencyjne długoterminowe spłaty.

Budynec fabryczny

zawierający 1000-1500 metrów kw. powierzchni, jasne sale, z elektrycznością poszukiwany dla kupna. Pożądane bliskie połączenie tramwajowe. Oferty z podaniem ceny sub „X.” do administracji „Głosu Polskiego”.

1991-3

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. med. P. MARKOWICZ

Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 5-7 pp. w niedz. i święta od 11 do 2 pp.

Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Masaże, Elektroterapia. 1970-4

ZŁOTYCH 600000

400000

200000

100000

100000

2 po 60000

5 „ 50000

9 „ 25000

10 po 15000

29 „ 10000

44 „ 5000

DUŻO

po 3000

po 2000

po 1000

i t. d.

i t. d.

d.

WSTĄP DO NAS

KUP NASZ LOS

Powyzsze sumy każdy może wygrać kupując los

W JEDYNEJ

NAJWIĘKSZEJ,

NAJSTARSZEJ i NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE

E. Lichtenstein i S-ka

CENTRALA 1712-5

Warszawa, Marszałkowska 146.

ODDZIAŁY:

I. Białńska 3, II. Krakowskie Przedmieście 37, III. Królewska 43, IV. Nalewki 42,

w Łodzi, Piotrkowska 72 gmach Grand-Hotelu.

TYLKO ZA ZŁ. 10

grać można przez wszystkie 5 klas a mianowicie:

wygrawający stawkę

w kl. I otr. los do kl. II

II „ „ „ „ „ „ III

III „ „ „ „ „ „ IV

IV „ „ „ „ „ „ V

W ten sposób do wszystkich 5-ciu klas.

11 los kosztuje tylko zł. 40

12 losu „ „ „ 20

14 „ „ „ 10

Co drugi numer wygrywa.

Clagnienie rozpoczyna się dnia 13 kwietnia i trwać będzie 6 miesięcy t. j. do dnia 16 września r. b. włącznie.

FIRMA EGZ. OD R. 1835

Konto P. K. O. dla Warszawy 95 74

Łódź 642-09

Szczęście zawsze sprzyja posiadaczom naszych losów.

Kolektura nasza wypłaciła już wiele milionów złotych, uszczęśliwiając setki tysięcy osób

Kupno i sprzedaż dolarówek

Laskawe zlecenia prowincji załatwiamy, zgodnie z naszą tradycją, szybko i punktualnie, wysyłając losy oryginalne odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i nam laskawie przelać

ZAMÓWIENIE G. P.

Do jedynej największej i najszczęśliwszej w Polsce kolektury

E. Lichtenstein i S-ka,

Warszawa, Marszałkowska 146.

Niniejszem zamawiam do I. kl. 15

Loterii Państwowej

całych po zł. 40.-

połówek po zł. 20.-

ćwiartek po zł. 10.-

Należność za losy wpłacam do PKO. na № 9574 czekiem nadesłanym przez kolekturę.

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

Dla naszych Milusińskich



Urbini-Gra

Aby sprawić naszym małym przyjaciołom wielką uciechę, których milijony przyzwyczajeni są do najlepszej pasty do obuwia „URBIN” otrzyma każdy kupujący pudełko pasty „Urbini” w czasie od 15. marca do 15 kwietnia b. **bezpłatnie jedna „Urbini-Gra”** którą mogą się nasi malce zabawić dłuższy czas i tem bardzo ucieszyć.

„URBIN”
Chemiczne Zakłady Przemysłowe
Sp. z o. odp.



Urbini wysił doskonałe dziełko milijony trzewików.



Wytworzony specjalnie w celu dopełnienia dobroczynnego działania **KREMU SIMON'A PUDERYLOWY** SIMON'A ochroni Wasz noskórek od opierzchnięcia i innych podrażnień, jakie sprowadzają złe pudry.

Delikatny, przylegający i lekko pachnący, łączy on w sobie wszystkie wymagane przez Was zalety.

W sprzedaży wszędzie.

1952

CREME, POUORE & SAVON SIMON, PARIS.

Dr. H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.

przyjmuje codziennie od 5-7 i po poł. w niedziele święta od 11-1

6-go Sierpnia 1. (Benedykta). Tel. 43-62. 69-8

Institut de Beauté

de Mme Neufeld diplomee de l'Ecole Francaise d'Orthopedie et Massage a l'Academie de Paris.

Specjalne hygieniczno-estetyczne masaże twarzy. Odmladzanie cery. Wzmocnienie porostu włosów. Radykalne leczenie: zmarszczek, wgrów, piegów, brodawek i krostowatej cery według metody prof. Jaquet Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą.

Godziny przyjęć od 5-7. Wschodnia 57, front. 2 piętro.

Dr. med. M. GLAZER

ul. Zielona 5.

Telefon 45-49.

Chor. skórne i weneryczne

Przym. od 8-9 i 12-2 i od 7-8 wc

Lekarz-dentysta J. Haberefeld

Andrzeja 2. Gabinet czynny.

PASTILLES VALDA

ułatwiają i przyspieszają **ODDYCHANIE.**

W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.

Dr. med. Seweryn Schenker

PABJANICE, ul. św. Rocha 5 tel. 25. 035-1

== powrócił ==

Dr. med. N. Jelenkiewicz

choroby wewnętrzne przeprowadził się na Zawadzka 23. przyjmuje od 6-7 ej.

Tel. 46-75. Tel. 46-75

3 pokoje z kuchnią

centrum miasta pragnę zamienić na komfortowe 3 lub 4-pokojowe mieszkanie z kąpielą e. t. c.

Oferty do admin. pod „O. E. 40”.

ŁOZYSKA

kulkowe i rolkowe, jedno i dwurzędowe stale i samona-tawne, konstrukcji cylindrycznej europejskich i amerykańskich także specjalne dla Ford, Chevrolet, Cadillac, Buick etc.

MASZYN, TRANSMISJI oraz SAMOCHODÓW

samocho-dowe KOŁA RAP, Rudge etc., opony Michelin i detki stalowe luzem i w oprawkach

TAŚMY HAMULCOWE, KULKI

Star do rowerów. Fierścienie do samosmarów, polecia po znizonych cenach fabrycznych

Przedstawicielstwo i skład

„Karol Kuske”

Lódź Kilińskiego 86

Telefon 95-81



„ELEKTRON”

ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 39

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH DO CEŃNACH UMIAKOWANYCH

ZAWIADOMIENIE.

W dniu 3-go kwietnia r. b. otwarte zostają w Łodzi,

przy ulicy Przejazd 8, tel. 58-08,

Zakłady Radjotechniczne i Gramofonowe
pod firmą

„RADJO-LLOYD”

Polecamy Szan. Publiczności:

RADJODBIORNIKI własnej konstrukcji oraz pierwszorzędnych
wytwórni zagranicznych.GŁOŚNIKI słynnej w Europie wytwórni „DR. SEIBT”,
jak również „Brown'a” i inne.AKCESORIA RADJOWE i części składowe dla radjo-amatorów.
amatorów. BEZPŁATNE PORADY FACHOWE PRZEZ INŻYNIERÓW-SPECJALISTÓW.

LITERATURA RADJOWA. Schematy i własne komplety budowlane dla

PATEFONY beztubowe, salonowe, szafkaowe i walizkowe.

PLYTY gramofonowe krajowe i zagraniczne w dużym wyborze.

Własne warsztaty reperacyjne.

DOGODNE WARUNKI KUPNA.

Wobec zbliżających się Świąt Wielkiejnocy

ŁAZNIE I i II klasy CZYNNIE BĘDĄ

już od środy 13/4 do soboty 16/4 włącznie
Wanny otwarte przez cały tydzień.Celem uniknięcia natłoku Sz. Goście proszeni są o
łask. korzystanie z kąpieli w pierwszych dniach ty-
godnia przedświątecznego.Kąpiele Centralne
H. OFFENBACHA
Zachodnia 38, tel. 38 51.

2020-1

KLINIKA

położniczo-chirurgiczna

D-rów med. Szarloty Eigerowej, Reitler-
Kurjańskiej, Michała Kantora i J. Bauma
Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57.

I i II klasa.

Ambulatorjum. 058-2

SALA FILHARMONJI

(Narutowicza 20)

Od czwartku d. 7 kwietnia r. b.

„SZOPKA CYRULIKA”

Trzy akty satyry politycznej i lokalnej pióra

Marjana Hemara, Jana Lechonia, Wła-
dysława Polaka, Antoniego Słonim-
skiego i Juliana Tuwima.Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8.15 i o
godzinie 10 wiecz.Ceny miejsc od 1 zł. 50 gr. do 8 zł. Bilety do nabycia
w Sali Filharmonji.

Y L K O

9 Piotrkowska 9
I p. fr. tel. 47-09

J. NASIELSKI

POLECA:
WIELKI WYBÓR

MEBLI

po cenach konkurencyjnych

Na najdogodniejszych warunkach
Uwaga: Żadnej filii nie posiadamy

Letnisko

willa podmiejska

10 min. od przystanku tramw. Helenów k, składająca
się 6 pok. i kuchni z elektr. oświetl. i m gospodar-
czy oraz duży ogród owocowy do wyjęcia zaraz.
Wiadomość ul. 6-go sierpnia 65. 2034 3Ogłoszenia drobne licza się po 10
groszy za wyraz. Pierwszy wyraz
liczy się podwójnie. Najmniejsze
ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy
bez względu na ilość wyrazów
kosztują 75 groszy, dla ofiarujących
1 zł. 50 groszy

NAUKA I WYCHOWANIE

ANGIELSKIEGO

konwersacji i literatury udziela ruty-
nowany nauczyciel. Ul. Piotrkowska
№ 152, m. 8, front, codz. od godz. 4-6
po poł. 1999-2

NIEMIECKI

gruntowny gramatyka, literatura. kon-
wersacja, przygotowuję do egzaminów
Pomorska 22, front, I p. m. 4, od 2-5
po poł. i od 7-9. 2035

STUDENT

Uniw. Warsz. udziela lekcji i korepek-
ty w zakresie 8 klas gimn. Specjal-
ność: matematyka. Cegielińska № 12,
m. 3. 2010-2

KUPNO I SPRZEDAŻ

BRYLANT

około jednego karata kupię okazjnie.
Oferty proszę do adm. pod „Okazja”.

DO SPRZEDANIA

2 oficyny murowane dwupiętrowe w
dobrym stanie. Wiad. Franciszkańska
№ 18 u gospodarza. 1871-5

MOTOCYKL

„Indian” z wózkiem, na chodzie tania
do sprzedania. Pabjanice, Legionów 9
1967-3

NA WYPŁATE

obuwie, manufakturę, galanterię. Kra-
wiec męski, damski. Piotrkowska 57 w
podwórzu. 1971

POWÓZ

w dobrym stanie wraz z uprzężą (szor-
y) tania do sprzedania. Pośrednicy po-
żądani. Oferty pod „Powóz” do admi-
nistracji dziennika. 2031

SYPIALNIA

na słoniową kość, meble, całkowite ur-
ządzenia, pojedyncze. Gwarancje. Sto-
jarnia. Lubelska № 6, przy Napiórkow-
skiego. 1181-5

SYPIALNIA

czeczotowa luksusowa, gabinet klubo-
wy kryty skórą, stolowy nowoczesny z
lustrami, kase ogniotrwała, antyczne
mahonie, pianino, po zlikwidowanym
magazynie mebli sprzedam zaraz niżej
ceny kosztu. Obejrzeć można w przed-
siębiorstwie Luśniaka, Warszawa, Mo-
kotowska 44. 2049-2

WÓZEK DZIECINNY

Spacerowy sprzedam. Szosa Pabjanicka
50, m. 25. 2025

WOLANTÓWKA,

rolwagi, towarówka, furgon rzeźniczy
kryty sprzedam. Kilińskiego 32. 48-25 zł. 50 gr.
słomkowe, jedwabne kapelusze dam-
skie. Piotrkowska 81, sklep w podwór-
zu. 1941-3

LOKALE I MIESZKANIA

DO ODSZTĄPIENIA

mieszkanie komfortowe dziesięciopok-
ojowe na 5- m piętrze, w bardzo spo-
kojnym domu na ulicy Piotrkowskiej,
między Nawrot a Główną. Telef. 37-90
od godz. 10-ej do 2-ej. 2008

DO WYNAJĘCIA

umeblowany pokój. Piotrkowska 95,
m. 6. 2032

Okazja świąteczna!

Trema na splatę w
ciągu 4-ch miesięcy.

POSZUKUJE

pokoju umeblowanego z oddzielnym
wejściem. Oferty sub „J. N.” do „Gło-
su Polskiego”. 2009-3

POKOJU

umeblowany do wynajęcia. Główna 9
m. 11. 2000-2

POKOJU

na lub przy Piotrkowskiej, w centrum,
wprost od gospodarza poszukuje i za
placę z góry za rok. Oferty sub „K.
L.” w admin. „Głosu”. 2022-3

POKÓJ

skromnie umeblowany, w śródmieściu,
nadający się na magazyn kapeluszy,
wynajmę zaraz. Oferty pod „Magazyn”
z podaniem warunków. 1962-2

INTERESY HANDLOWE

SP. LNIKA

do dobrego interesu z kanoją 2000 zł.
poszukuje. Szczegóły: Biuro zleceń „Ar-
cus”, Piotrkowska 90. 2041

W BĘDZELINIE—SMOLARNI

do sprzedania ładny i zalesiony, ogra-
dzony plac (3 morgi). Oferty sub „Plac”
do „Głosu”. 1829-2

DONIESIENIA ROZM.

JESTEM

pełną sierotą, lat 24 chrześcijanka, z
domowym wychowaniem i skromnymi
wymaganiami. Próbuję tą drogą znaleźć
dla siebie męża. Posiadam większe go-
spodarstwo rolne, ładny dom, również
kapitał. Zgłosz nia odpowiednich panów
może być niezamownych, kierować do
administracji pisma sub „Mieszczanka”.
1908-4

KRÓLEWIANKA

lat 21, polka-ewangeliczka przystojna
i muzykalna o wyższym polocie ducha,
posiadająca interes galanterijny z 3 po-
kojem umeblowaniem w centrum
Bydgoszczy, z braku odpowiedniej zna-
jomości pragnie poznać tą drogą kupca
lub ziemianina do lat 32 bezwzględnie
inteligentnego, materialnie niezależnego
najchętniej polaka ewangelika. Zgło-
szenia z fotografią upraszam składać
do „Głosu Polskiego” po „Królewian-
ka 10000”. 2043

MOJE PANIE

Jestem wdowcem, lat 37, chrześcijani-
nem, właścicielem znacznego majątku.
Czy znajdzie się pani o szlachetnym
sercu, któraby potrafiła mnie przeko-
nać, że dziecko moje znajdzie w niej
matkę? Takiej małżonki mógłbym za-
pewnić idealne współzycie małżeńskie.
Nie reflektuję na pieniądze, lecz na
szczęście rodzinne. Łask. zgłoszenia
sub: „Mateczka” do administracji pisma.
1609-4

PRZYJMUJE

filet na stopy i kapy, także ręczne,
halty, bardzo tania. Konowa, Nowo-
miejska 4 prawa oficyna ost. wejście
II piętro. 2070

25 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE

kapeluszy wyczam systemem wiedeń-
skim szybko i gruntownie Dla pań pra-
cujących komplet wieczorny. Sienkie-
wicza № 26, front parter (gdzie kape-
lusze). 2024

POWIEKSZAM

desenie na tylet. Kon. Nowomiejska 4.
pr. ofic. ost. wejście II piętro. 2044

ZAGINAŁ

wyżeł brązowy. Odprowadzić za wynaj-
mieniem Skład Apteczny, Andrzej-
ka 2. 2026

:: GIEŁDA PRACY ::

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursa fachowe kore-
spondencyjne prof. Sekulowicza, War-
szawa, Żórawia 42. Kursy wycząją
listownie: buchalterji, rachunkowości
kupieckiej, korespondencji handlowej,
stenografji, nauki handlu, prawa, kalig-
grafji, pisania na maszynach. Po ukoń-
czeniu świadectwo. Wadajcie prospek-
tów! 1299-16

BIEGŁA

stenotypistka polska, poszukuje posady.
Łaskawe oferty proszę składać do ad-
ministracji niniejszego pisma dla „Ste-
notypistki”. 2003

POTRZEBNA

inteligentna panienka do 5-cioletniego
chłopczyka na godzinę popołudniową
Zgłaszać się od 5-5-ej p. p. Nowo-
cegielińska 12, m. 2. 2030

POTRZEBNY

czeladnik krawiecki na małe sztuki i
podręczny łóżeł Dziewiński, Rokiciń-
ska 52, w podwórzu. 1971

PIELĘGNIARKI

poszukują zajęcia na dyżury prywatne
na miejscu i na wyjazd. Główna 14, A.
Lis. Sklep galanterijny 209-30

POSZUKUJE

od zaraz posady inkasenta; złożyć kandy-
dację od 2 do 5 tys. zł. Oferty do „Gło-
su” pod „J. S.” 1947-2

ZAGUB DOKUMENTY

KSAWERY WOŹNIAKOWSKI
zgubił książeczkę wojskową, wydana
przez P. K. U. w Łodzi. 1965-2